

Prenumerata „Kur. Warsz.”
wynosi: w Warszawie rocznie
rs. 4 k. 30, półrocznie rs. 2 k. 40,
kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie
k. 40; za przesłanie do domu do-
płaca się k. 5 na miesiąc.

Numer pojedynczy w Kan-
torze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-ej
rano do 2-ej po południu.

Dziś: ŚS. Rufa M. i Mansfeta B.
Jutro: Ś. Saturnina Męczennika.
Poniedziałek: Ś. Andrzeja Apostoła.
Wtorek: Ś. Eligiusza Biskupa.

KURJER WARSZAWSKI

ROK PIĘCDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji i w Cesar-
stwie wynosi rocznie rsr. 8,
(w tem mieści się już opłata pocz-
towa za przesyłkę rs. 1 kop. 40,
oraz za opakowanie i Ekspedycję
rs. 1 kop. 80).

Prenumerata przyjmuje się ro-
cznie, półrocznie i kwartalnie.

Manuskrypty nadsyłane do
Redakcji nie zwracają się.

Wschód słońca o godzinie 7 m. 44
Zachód „ „ 3 „ 52.

Długość dnia godzin 8 minut 8.
Ubyło „ „ 8 „ 4.

Środa: Ś. Bibiana Panny.
Czwartek: Ś. Franciszka Ksawerego W.
Piątek: Ś. Barbary Panny Męcz.
Sobota: ŚS. Piotra Chryzologa i Sabby Op.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.”: PLAC TEATRALNY Nr 5 dom W. L. ZABŁOCKIEJ

— Z dniem jutrzejszym rozpoczyna się w kościele Chrześcijańskim czas poprzedzający uroczystość Bożego Narodzenia, z łacińskiego języka *Adwentem*, czyli przyjściem nazwanym, bo w nim kościół wzywa wiernych do przygotowania się przez umartwienie ciała i dobre uczynki do godnego obchodu pamiętki przyjścia Zbawiciela na tę ziemię. Adwent trwa zwykle do czterech blisko tygodni na pamiętkę okresu czterech tysięcy lat upłynionych od stworzenia świata do przyjścia Messjasza. Ażeby dać wiernym uczuć opłakany stan ludzi po ich upadku i pobudzić do pokuty, kościół w obrzędach religijnych podczas Adwentu, opuszcza wesołe śpiewy, zaleca ściśły post w środy, piątki i soboty, zabrania wesel, tańców i wszelkich większych rozrywek. Przed świtem odprawia się przez cały Adwent ku czci Wcielenia Syna Bożego solenna Msza Święta, zwana Roratami, ponieważ się zaczyna od słów łacińskich „*Rorate coeli*“ etc. co znaczy: „niebiosza spuścić rosę, a obłoki niech wydadzą Sprawiedliwego, niech się otwori ziemia i zrodzi Zbawiciela“. To proroctwo Izajasza wyraża gorącą tęsknotę, patrjarchów i proroków za Zbawicielem świata. Świeca na środku ołtarza podczas tejże Mszy wyżej nad inne stojąca, oznacza Najświętszą Marię Pannę, jakoby jutrzejkę poprzedzającą wejście Słońca Sprawiedliwości Jezusa Chrystusa.

Od Adwentu rozpoczyna się nowy rok kościelny, jako od epoki będącej źródłem tajemnic świętych odnoszących się do odkupienia rodu ludzkiego.

— Jutro w kościele Ś-go Marcina, przy ulicy Piwnej, przed ołtarzem Ś-tej Katarzyny o godzinie 9 tej i pół z rana odprawi się Soleanna Wotywa na intencję panien assistujących w bieli podczas odpustów.

— Z powodu zbliżającej się pory zimowej i drożyny na wszelkie przedmioty pierwszych potrzeb, — JW. Główny Naczelnik kraju, na przedstawienie Ober-Policmajstra zezwolił raczyć, aby podobnie jak lat zeszłych, odwołać się — niezależnie od Towarzystwa Dobroczynności, do współzucia zamożniejszych obywateli miasta, z wezwaniem o wnoszenie na ręce Jenerała-Majora Orszaku Jego Cesarskiej Mości Własowa, dobrowolnych ofiar, na zakupienie drzewa hurtowo, po cenach najkorzystniejszych celem rozdawania takowego bezpłatnie w uczestkach Policyjnych: rodzinom zupełnie biednym, bez różnicy wyznania, jak również na urządzenie i otwarcie przy tychże uczestkach, na czas mrozów dla przebiegłych na ulicach — lokalów do ogrzewania się, mogących zarazem służyć za miejsca nocnych przytułków — dla ludzi pozbawionych schronienia.

Składane na ten cel ofiary, przyjmowane będą codziennie, od rana do godz. 5-tej po południu, w gmachu Kancelarii, Policji, przez urzędnika dyżurnego przy Ober-Policmajstrze, za kwitami z księgi sznurowej i prócz tego, tak summa złożonych ofiar, jako też liczba biednych rodzin, zaopatrzonych w drzewo, oraz przebywających w ogrzanych lokalach, podawane będą do publicznej wiadomości co tydzień ze wszelkimi szczegółami.

(G. P.)

Ze wspomnień Myśliwego.

Mieszkałem w pięknej okolicy nadniemeńskiej. Lasy otaczały mieszkanie moje ze wszystkich stron, w dalszym zaś ciągu, łączyły się z sąsiednimi borami, stanowiąc jakoby jeden łańcuch z puszcza Białowieską. Zwierzyna więc wszelkiego rodzaju znajdowała się tu w obfitości i nieraz zdarzało się słyszeć w okolicy, że ten lub ów sąsiad ubił niedźwiedzia, wilka, dziką, sarnę a niekiedy i rysia.

W bardzo młodych już latach ochotnie lubiłem przypatrywać się przygotowaniom, jakie zwykle ojciec mój czynił przed polowaniem: przyglądałem się uważnie czyszczeniu strzelby, sporządzaniu ładunków i tresowaniu psów. Stopniowo więc nabierałem chętki do myśliwki, która następnie przeszła u mnie niejako w nałóg, — i jako piętnastoletni wyrostek wychodziłem z ojcem lub sąsiadem na łowy.

Rozmaicie szczęście mi sprzyjało, często przynosiłem dość obfite plony z myśliwstwa, szczególnie

— W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nrem 317 wydanym, zamieszczono:

W dodatku do Rozkazu do Policji, z dnia 15 (27) listopada roku zeszłego za Nr 319, wskazany był porządek zaopatrywania cudzoziemców w bilety rurskie, na mocy którego to rozporządzenia, cudzoziemcy w Listopadzie r. z., otrzymywać zaczęli bilety roczne, termin których w tych dniach upływa; aby zatem cudzoziemcy nieprzemieszczali tutaj za biletami wyekspirowanymi, za co, jak oni sami tak i winni w dopuszczeniu tego, pociągani by byli do kar pieniężnych, określonych art. 61 ustawy o karach, nakładanych przez sędziów pokoju i art. 1,220 ustawy sądowej, z dnia 20 listopada 1864 r., polecam Komissarzom uczestkowym, zawiadomić cudzoziemców, którym termin biletów rurskich teraz upływa, ażeby po otrzymaniu nowych, z pieczędmi, poprzedniami biletami i kartami pobytu, zgłaszali się w godzinach biurowych, do oddziału pasportowego powierzonej mi Kancelarii, zaś na przyszłość przestrzegać za pośrednictwem dozorców rewiowych, ażeby nikt z tej kategorii osób, nie przemieszczał za biletami wyekspirowanymi lub zupełnie bez tychże biletów, albowiem odpowiedzialność za to, niezależnie od skazania samych osób prywatnych na kary pieniężne, pada i na stopnie Policji, stosownie do Rozkazu mego, z dnia 10 (22) Sierpnia r. b. za Nr 222.

— Ustanowioną przez Instrukcję dla dorożkarzy Warszawskich, stację na ulicy Chłodnej, na placu za kościołem Ś-go Karola Boromeusza, z powodu urządzania w tym punkcie skweru, polecam przenieść na róg ulic: Białej i Elektoralnej

(G. P.)

Wiadomości miejscowe.

— Oglądaliśmy wczoraj roboty około tamy budowanej przez p. Daniszewskiego. Tama ta jakkolwiek ma dopiero 10 sążni długości ma jednak już wyraźny wpływ na kierunek prądu rzeki. Założoną ona została w miejscu, gdzie głębokość wynosiła 14 stóp, obecnie roboty prowadzą się na 11-to stopowej głębokości.

Mimo takiej głębokości i prądu bardzo silnego kosze systemu r. Daniszewskiego wybornie działają. Dwa tylko z nich przy zapuszczaniu uległy zniszczeniu. Pierwszy natrafił na resztkę sterząca pala i rozdarł się, onegdaj zaś jeden kosz w skutek nieuwagi robotników, źle został zapuszczony i woda go poniosła. Oba kosze utknęły powyżej mostu żelaznego. Wskazują one w jakim kierunku prąd płynął podczas zacczęcia tamy, a w jakim onegdaj. Różnica jest uderzająca.

Rzeczywiście prąd zwrocony przez tamę p. D. jak zwykle na Wiśle rozdwoił się, słabszy płynie pod drugiem od Pragi przesłem mostu żelaznego, silniejszy przepływa tuż obok przyczółka warszawskiego.

Tamy budowano dotychczas za biegiem rzeki i służyły one jako ściany, od których woda, odbijając się, miała zmienić kierunek: W skutek tego wzdłuż każdej tamy dotychczasowego systemu prąd wody był bardzo silny, a przy zakończeniu war tak bywał potężny, że ustawicznie uszkadzał roboty.

P. Daniszewski buduje swe tamy prawie prostopadle do prądu wody z małym zboczeniem pod wodę.

Wszyscy prawie inżynierowie zarzucali temu sposobowi, iż przy jego zastosowaniu powstanie przed tamą wir, który zniszczy nie tylko tamę ale i brzeg łądu.

Tymczasem doświadczenie przekonywa że dzieje się zupełnie inaczej. Przed tamą p. Daniszewskiego nie tylko że nie powstał dotąd żaden gwałtowny wir, ale

ptastwa, którego tu ogromne masy na jesieni nadciągały; zając także często wisił przy mej torbie.

Ale nie o tem tu mowa, pragnę bowiem podzielić się z czytelnikiem wrażeniem, jakiego doznałem w pewnej wycieczce z fusją.

Było to w miesiącu wrześniu 1849 roku, w piękny dzień jesienny.

Po oczyszczeniu mojej strzelby dubeltówki, nabiłem takową szrotami na dzikie gołębie, które chmarami wlesie przelatywały, wylatując stamtąd na żer i wracając napowrót.

Jakoś dzień ten nie sprzyjał moim zamiarom i chociaż dość głęboko zapuściłem się w knieję, gołębie tak były ostrożne, że z daleka przedemną odlatywały.

Utrudziłem się dość mocno chodzeniem, postanowiłem więc odpocząć na przyległym pagórku wśród rozłożystych jodeł i sosen. Położyłem się więc na murawie, marząc Bóg wie o czem.

Cisza uroczysta panowała w powietrzu.

Za pagórkami wspomnianym w dolinie, rozciągało się obszerne trzęsawisko, pokryte drzewem karłowatym bardzo gęsto rosnącym, gdzie zwykle przesiady-

utworzyła się zupełnie stojąca woda. Rzucone na nią słomki wcale się nie poruszają, chociaż o parę łokci znajduje się war na 11 stopniowej głębokości. Dno pod tą stojącą wodą ustawicznie się podnosi, tak, iż obecnie podniosło się już o półtóry stopy.

To zjawisko wbrew przeciwnym przewidywaniom teoretycznym da się jednak łatwo dziś wytłumaczyć, tem wytłumaczyć, tem mianowicie, iż cała masa wody w trójkącie pomiędzy łądem, tamą a linią łączącą koniec tamy z ostatnim wystającym przed tamą załamkiem brzegu tworzy słup obojętny, po którego brzegu prąd wody ślizga się tylko.

Że tak jest dowodzi bardzo widocznie zjawisko.

Wzdłuż brzegu prazkiego przed rozpoczęciem budowy tamy p. Daniszewskiego płynął gęsty szron. W miarę wysuwania się tamy na wodę, prąd zwracał się ku środkowi koryta i szron zbacał z nim razem. Otóż dotychczas ani jeden kawałek szronu nie uderzył o tamę, ani nie wpłynął w kąt pomiędzy tamą a łądem. Trudno o bardziej przekonujący dowód.

P. Daniszewski prowadzi dalej swe roboty i zamierza je ukończyć w przyszłym tygodniu, skoro długość tamy dosięgnie 20 sążni.

Dodać trzeba, że z powodu braku liści pan D. wysłał swe kosze słomą. Z przyczyny krótkości dnia można zaledwie zapuścić 12 koszy dziennie, a przez cały dzień trzeba palić ognisko dla robotników. Ziemię do wypełniania koszów trzeba zwozić z daleka w kryptach.

Wszystkie te nienormalne warunki podnoszą nadzwyczaj koszt budowy, a jednak cały koszt tamy 20-sążniowej nie wyniesie więcej nad 350 rubli. W tej kwestji umieszczamy poniżej list p. Daniszewskiego.

— (Art. nad.) — Szanowny Redaktorze! Upraszam o zamieszczenie tych kilku wyrazów.

W piątek, na audjencji u JW-go Jenerała-Gubernatora, złożyłem projekt ubicia tamy koszowej moim systemem wybudować się mającej, w celu odwrócenia koryta rzeki Wisły od strony Pragi na stronę Warszawy, dla zepewnienia czystej wody wodociągom.

Projekt ów został rozpatrzony w przeciągu tygodnia przez Rzeczywistego Radcę Stanu Iwaszewskiego.

Po odbytych naradach z inżynierami Zarządu i miasta, stanęło na tem, że pozwolono mi rozpocząć w poniedziałek roboty przedwstępne, — tak, że w piątek drugi już zacząłem robić kosze i budować tamę.

Wczoraj po jednym tygodniu roboty woda w głównem swoim korycie przetamowana zatopionemi koszami, zrobiła sobie koryto na drugiej stronie od strony Warszawy, skutkiem czego piaski zalegające stronę Warszawy, ubywają w oczach prawie, resztę działania dokona tamą i czas.

To wszystko można widzieć z mostu żelaznego, — niech sama Wisła resztę dopowie, że i u nas na miejscu nie odwołując się do zagranicznych, można dokonać rzeczy potrzebnych i użytecznych.

Dzięki niech będą JW. Jenerała-Gubernatorowi który wysłuchał mnie, zrozumiał i poparł a pomysł mój ndoskonalony przez ludzi zdolniejszych odemnie, może stać się z czasem wielkiem dobrodziejstwem dla kraju. — Jan Daniszewski, Dziedzic dóbr Kielecznia.

wać lubił grubszy zwierz. Otóż leżąc na owym pagórku, usłyszałem w dość znacznej odległości na trzęsawisku szelest, który coraz wyraźniej do mnie dolał.

Nadstawiłem bacznie ucha chcąc dojść przyczyny. Nie długo czekałem.

Na raz z najgęstszych krzaków wysunął się strasznej postawy zwierz czarny kudłaty a tuż za nim pięciu borych mniejszej objętości zwierząt.

Widocznie pierwszy uciekał w największym pędzie przed pogonią rącho za nim pomykającą.

Czereda ta zdążyła na pagórek, gdzie ja wczasu używałem, szczęście moje, że czarny przewodnik skręcił trochę w bok i o kilka set kroków wpadłszy jednym prawie susem na grube nachylone drzewo i na samem nagięciu takowego silnie się uplacał. Prześladowcy jego dokonać tego pomimo największej chęci nie mogli, podskakiwali więc do góry, gryźli drzewo i pazurami szarpali korę.

Po bezowocnych wysileniach, zabrali się napowrót, a niedźwiedź poprawiwszy swą tualetę niebawnie ruszył za niemi.

== Cicha choć sumienna praca rzadko zwraca na siebie uwagę, tem mniej zaś bywa należycie wynagradzana.

Zmarły przed kilkoma dniami Romuald Zientarski należał właśnie do rzędu tych ludzi, którzy po pracowitym żywocie ostatki dni swych spędzają jeśli nie w nędzy, w wielkim przynajmniej niedostatku. Umarł on pozostawiając żonę i dwoje małoletnich dzieci bez środków i opieki.

Jeśli w społeczeństwie naszym, dotąd dzięki Bogu, łatwo obudzić współczucie, dla ludzi, co szczerze nieśli mu usługi, s. p. Zientarski powinien, prócz wdzięcznego wspomnienia, znaleźć w mieście naszym pamięć dotykającą, która by o losie pozostałej po nim rodziny pomyślała.

Chociaż więc mamy obecnie podostatkiem koncertów i różnych zabaw muzycznych—zdaje się nam, że koncert na rzecz rodziny p. s. p. Zientarskim pozostałej, znajdzie u ogółu żywe poparcie i przyniesie jej taki przynajmniej dochód, który na pierwsze potrzeby wystarczy i pozwoli pokryć długi, z przyczyny długiej i ciężkiej choroby zmarłego zaciągnięte.

== Ze śniegu którym się tak przez dni kilka cieszyli Warszawianie, obecnie pozostała błotnista kałuża. Pomimo ciągłego zmiatania trudno się przedostać w poprzek ulicy, a wysiadanie z omnibusów przedstawia nie zbyt wygodną rozmaitość. Wczoraj pod wieczór, znikła reszta sanek i woźnice powrócili znów do dorożek, chociaż jazda kołowa jest również ciężką.

== Opiekun Zakładu sierot i chłopców w Warszawie odwołuje się do osób dobroczynnych z prośbą o darowanie zegara dla tej instytucji. Brak zupełny funduszy (nad etat bowiem utrzymuje się kilkudziesięciu) nie pozwala zarządowi nabyć tyle potrzebnego w gospodarstwie przedmiotu. Niewątpliwie iż na tę interpellację otrzymamy pomyślną odpowiedź.

== Podział pracy, konieczny warunek powodzenia każdej gałęzi produkcji wywołał z konieczności najrozmaitsze specjalności.

Żaden wszakże z ekonomistów nie spodziewał się zapewne, że zasada rozumnej produkcji znajdzie tak szerokie zastosowanie, iż nawet... złodzieje ją uwzględnią.

A jednak tak się obecnie dzieje.

Dawniej złodziej kradł co mu się nadarzyło; dziś istnieją wprawdzie także tacy ichmoście, ale są to zafocani rutyniści; postępowi tymczasem złodzieje od dawna wyrobili się w specjalnych kierunkach. Ten kradnie bieliznę z gór do wieszania, czyli jak powiada: *omiata pajęczynę* (żargon złodziejski), tamten sprząta garderobę czyli *fajenduje*, ów kradnie li tylko z kieszeni, inny uprowadza konie, jeszcze inni zabierają przedmioty z żelaza i t. d. i t. d.

Pomiędzy innemi wyrobili się specjaliści złodziei kapeluszy męskich. Polem ich działań zazwyczaj są większe sklepy, a przedewszystkiem cukiernie. Całem ich zadaniem ściąganie nowe gibbasy, błyszczące szapoklaki i estetyczne cylindry. Złodziej kapeluszy namiętnie lubi się przypatrywać grze w billard, czasem radzi nawet graczom sztosity. Niemniej z przyjemnością przygląda się szachom. Niechajno jednak ktoś zrobi na billardzie czterdziestkę, albo ozwie się tryumfujący okrzyk szach i mat a nasz widz w mgnięniu oka znika a z nim razem przepada zazwyczaj nowiutki kapelusz. Ginią też kapelusze przy płaceniu w bufecie, ale wtedy złodziej zabiera swą zdobycz spokojnie, a zdybany przeprasza grzecznie za swą omyłkę, chociaż zdawałoby się, iż trudno nie rozróżnić nowego cylindra i zmietoszonego zwykłego kapelusza.

Dawniej uprzywilejowanym miejscem kradzieży kapeluszy była w Warszawie Cukiernia Loursa w gmachu teatralnym. Obecnie przywilej ten posiada także

Uważam za zbyt czyste opisywać przestrach jaki mnie wtenczas ogarnął; przytuliłem się do pnia drzewa i oczekiwałem na los jaki mnie spotka. Całą scenę widziałem dokładnie, zdawało mi się że jeszcze widzę goniących wilków i uciekającego niedźwiedzia z rozdziawionemi paszczami.

Powoli ochłoniąłem z przestרחu; po chwili rozważyłem, wyjąłem szybko szrót z fuzji i na miejsce jego w jedną i drugą łufę wpakowałem po 5 łotek dobrego kalibru.

Już miałem zamiar uchodzić do domu, ażeby uniknąć niebezpieczeństwa.

Zaledwie jednak jąłem się do odwrotu gdy nagle usłyszałem znów trzask gałęzi.

Nie było już czasu ruszać się z miejsca, tembardziej, że powracać do domu musiałbym mniej więcej w tym samym kierunku w którym niedźwiedź przysiadł; łatwo by więc wilki poczuły mój ślad.

Przytuliłem się mocno do sosny i tak stałem nieruchomy.

Znowuż rozpoczęła się taż sama gonitwa. Niedźwiedź jak poprzednio wskoczył z wielką zręcznością

kilka innych cukierń billardowych. Niema prawie dnia, żeby w nich nie skradziono, albo grzeczniej mówiąc nie zamieniono komu nowego kapelusza na stary.

== Niejednokrotnie z okazji koncertów urządzanych na rzecz studentów Uniwersytetu poruszaliśmy myśl podania w ten sam sposób doraźnej pomocy uczniom gimnazjalnym. Myśl ta stanie się czynem—w dniu bowiem szóstego grudnia w sali Redutowej o godzinie 1 z południa odbędzie się koncert, z którego dochód—spodziewamy się znakomity, spłynie dla tychże uczniów. Dyrekcję objął p. Münchheimer, współdziałal przyrzekli: panie Wojakowska i Szlezzygier, Saenger (pianistka); pp. Cieślowski, Filleborn, Siwicki, Sużyński, Wasilewski, chór amatorów i orkiestra Teatru Wielkiego. Z kompozytorów pomieszczeni zostali w programie, Chopin, Moniuszko, Mozart, Wagner, Liszt, Litolff, Donizetti, Mercadante, Kuhlau i Münchheimer. Nadto zobaczymy tu rzecz osobliwszą. Żółkowskiego na estradzie koncertowej! Znakomity nasz artysta pierwszy raz na nią wstąpi ze względu na cel koncertu i odśpiewa wraz z p. Fillebornem duet z „Napoju miłosnego.“ Rzecz ta sama mówi za siebie.

== Wczoraj pokrótce donosiliśmy o wypadku przejechania człowieka na ulicy Senatorskiej. Dziś podajemy bliższe szczegóły. Onegdaj o wpół do 7-mej wieczorem na ulicy Senatorskiej wprost Miodowej, jadący kareta przejechał robotnika fabryki gazowej. Widok był przerażający, gdyż nieszczęśliwy całem ciałem był pod kareta. Ocalenie jednak życia winien zarządzeniu Opatrzności.

Położenie jego na ziemi wzdłuż ulicy między kołami karety zabezpieczyło jego życie wskutek tylko uderzenia go kopytem polała się krew z czoła.

Nieuważnego woźnicę wstrzymano

Liczenie zebrany tłum domagał się zaprowadzenia bezzwłocznie karety do cyrkułu. Wszakże z takowej wysiadł właściciel i wyczerzył stójkowemu swój bilet wizytowy objaśniając o miejscu zamieszkania. Wskutek tego porozumienia się kareta pojechała dalej, a przejechanego odwieziono do domu.

== Panna Lewicka zaliczoną została w tych dniach w poczet stałych artystek opery.

== Tłomaczone są obecnie na język polski następujące powieści angielskie: „Testament Jerzego Canterbury“ H. Wood'a i „Anne Severin“ utalentowanej autorki p. Crawn.

== Repertuar Teatrów Warszawskich na przyszły tydzień. Teatr Wielki: niedziela, „Twardowski“, poniedziałek, „Sfinks“, wtorek, „Pericola“, środa, „Halaka“, czwartek, „Twardowski“, piątek, „Koncert pani Esipow“, sobota, „Don Karlos“, niedziela, „Meluzyna“. Teatr Rozmaitości: niedziela, „Z postępem“, wtorek, „Stary mąż“, środa, „Miłe zło początki“, „Flecista“, „Consilium facultatis“, czwartek, „Z postępem“, piątek, „Emancypowane“, „Miłość młodzińca“, sobota, „Nieobocny“, (pierwszy raz) „Flecista“, „On nie zazdrośny“, niedziela, „Nieobocny“, „On będzie moim“, „Synalek“.

== Pan Tatarkiewicz, artysta dramatyczny, znany także z mniejszych kompozycji muzycznych, napisał wdzięczną rzecz poświęconą pamięci s. p. Bakałowiczowej, a zatytułowaną „Tęsknota“. W kompozycji tej przebijają się także motywy z operetek, w których zgasiła artystka niegdyś występowała.

== Tytuł gazety, która wychodzić ma w Częstochowie będzie brzmieć „Echo z nad Warty.“

== Prezes Dyrekcji Teatrów Warszawskich powrócił w dniu wczorajszym z zagranicy, a w dniu dzisiejszym objął swoje obowiązki w Teatrze, które przez czas jego nieobecności pełnił chory obecnie Radca Stanu Dyrektor Teatru Bojanowski.

== P. Jan Moniuszko najmłodszy syn s. p. Stanisła-

na drzewo, a wilki zostały na dole mszcząc się na pniu i gałązkach jakie na nich niedźwiedź zrzucił. I jak poprzednio znów widząc że nic nie poradzą, wilki ruszyły w las, niedźwiedź zwolna podążył za nimi.

Co mogło być przyczyną owych harców, do dziś dnia nie wiem, sądząc że niedźwiedź musiał wilkom przeszkadzać w konsumowaniu jakiego łupu.

Tym razem jednak oswoiłem się trochę z widokiem niebezpieczeństwa, zacząłem rozmyślać co dalej uczynić należy... Przyszła mi myśl, ażeby umieścić się w dobrym miejscu bliżej siedliska sceny, w nadziei, że będę mógł lepiej zauważyć co się dalej dzieć będzie. Upatrzyłem więc sobie kilka jodeł obok siebie rosnących, gęstą zielonością pokrytych, i wdrapałem się do wysokości kilku łokci, gdzie wygodnie na grubej gałęzi stanąłem, mając z boku także dwie gałęzie, które mnie pod ręce utrzymywały. Byłem tu zupełnie swobodny i bezpieczny od napaści wilków, a od miejsca walki oddzielała mnie przestrzeń około 60-ciu kroków.

Po upływie kilku minut, usłyszałem po raz trzeci

wa Moniuszki, który był uczniem w tutejszej szkole Rysunkowej pod kierunkiem Wojciecha Giersona, od roku wysłany kosztem Pana Felixa Sobańskiego do Akademii sztuk pięknych w Petersburgu obecnie otrzymał pierwszy Medal srebrny z tejże Akademii.

== Koncert Wilhelmiiego odbędzie się dnia 9-go grudnia z współdziałaniem fortepianisty Niemana. Wilhelmowi najgorętszego doznaje zagranicą powodzenia.

== W Radomiu krzątają się na nowo około założenia miejscowego pisma.

== Dziś o godzinie 12-tej w południe, w sali Resursy Obywatelskiej odbyło się ogólne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki Jedwabniczej. Szczegóły podamy w poniedziałkowym numerze Kurjera.

== Na ostatniemu posiedzeniu Rady Ogólnej Cesarzowskiego Warszawskiego Uniwersytetu, odbytem dnia 24 b. m., otrzymali stopnie Lekarzy panowie: Arnold Baurertz, Jan Dukalski, Henryk Goldblum (z odznaczeniem), Julian Kramsztyk (z odznaczeniem), Stanisław Lalewicz, Konstanty Miller, Antoni Owsiński, Aleksander Piątkowski, Stanisław Pruski, Ignacy Rybiński (z odznaczeniem), Jan Sawicki, Emiljan Wolski i Józef Zaleski.

== W nadchodzący czwartek puszczoną zostanie w bieg pierwszy raz lokomotywa po nowym moście zwanym *tunelem*, jaki na nowej linii na Pradze przy kolei obwodowej został wybudowany.

== Odczyty urządzone przez stowarzyszenie subiektyw handlowych wyznania mojżeszowego, rozpoczną 9 grudnia pan Dziewulski rzeczą: „O zjawisku ognia.“ Następnie mówić mają: p. Nap. Milicer, 16 grudnia, „O powstawaniu ognia“, p. S. Kramsztyk, 23 grudnia, „O skutkach ognia.“ W styczniu r. p., przemawiać będą: p. Aleks. Makowiecki, „O wpływie handlu na rozwój bogactwa narodowego“, p. Ad. Wiślicki, „O stosunkach handlowych z Cesarstwem“, i p. K. Deike, „O stowarzyszeniach kredytowych.“ Odczyty odbywać się będą w sali Harmonji, przy ulicy Długiej.

== Pani Leja, znana w piśmiennictwie, zajęła się w tych czasach napisaniem metody poglądowej do obrazów rozdanych po Ochotach.

== P. Walter, naczelny Doktor Gub: Warszawskiej, rozpoczął zwiedzanie tutejszych zakładów dobroczynnych, jakoż onegdaj z Lekarzem W. T. D., p. Lubelskim, zwiedzał Ochronę Wtą przy ulicy Wilczej.

== Dziś odbywa się losowanie Listów Kredytowych miasta Warszawy.

== W Resursie Obywatelskiej, w dniu dzisiejszym, odbyło się posiedzenie Spółki Jedwabniczej.

== Dzisiaj w wieczornych godzinach, w Resursie Obywatelskiej, odbywają się wybory na Członków.

== „Rysów dzieł literatury polskiej“ według notat Zdanowicza, opracowanego przez Leonarda Sowińskiego, wyszedł tom drugi i ostatni. Tom ten obejmuje okres czwarty, od czasu Stanisława Augusta (1764) do czasów Mickiewicza (1821) i piąty okres od czasów Mickiewicza do najnowszej epoki.

== Sprostowanie. — W Nr. 262 Kurjera, w kolumnie 2 szpalcie 1 wierszy od dołu 19 w Wiadomościach miejscowych zaszła pomyłka zamiast *Dunaj* winno być „*Dunajca*“.

== W dniu onegdajszym w kościele Narodzenia Najświętszej Marii Panny, przy ulicy Leszno, JX. Prosper Targosiński Wikariusz tego kościoła o godzinie 9-tej rano, przed ołtarzem Matki Boskiej pobłogosławił związek małżeński, zawarty po między p. Janem Chrzeciłem Adolfem Dukalskim, kandydatem fakultetu lekarskiego i panną Antoniną Januszkiewicz, córką Teofila emeryta i Elżbiety z Lachosów. Państwo młodzi po wysłuchaniu mszy świętej, wypowiedaniu się i przyjęciu Przenajświętszego Sakramentu, przystąpili do ołtarza, gdzie dożgonnemi połączeni zostali związkami. Na wzmiankę zasługuje, że ślub ten

wrzawę, a następnie i cała gromada z rozwartymi pyskami i błyszczącymi oczyma przybyła do poprzedniego miejsca.

Niedźwiedź mocno usadowił się na wygięciu drzewa i wyraźnie drażnił się z wilkami, to na jedną, to na drugą przechylał się stronę, aż nareszcie stracił równowagę i całym ciężarem spadł pomiędzy wilków.

Tu się rozpoczęła okropna walka, tak, że pięciu wilków i szósty niedźwiedź utworzyli jakoby jedno ciało ruchome. Słychać tylko było przyduszone warczenie i kłapanie kłów.

Korzystając z owego zamieszania, wycelowałem strzelbę i raz po raz z obydwóch łuf wypaliłem w całą gromadę, po czem wszystko się uciszyło... a owym moich strzałów były trzy porządne sztuki futra, które odstawiłem do domu?..

Zareczyć mogę, że opowiadanie moje jest najzupełniejszą prawdą, w życiu bowiem leśnem spotkać się nierzadko można z różnemi scenami, któreby ani powstały w głowie rozpieszczonego miast mieszkańca.

K. W.

odbył się bez wszelkich zwykłych przyborów to jest uroczystych strojów, karet, powozów, i całej tej wystawności, którą uroczystości małżeńskie zwykły pociągać za sobą. Państwo młodzi pragnęli, ażeby ten wstęp do nowego życia odbył się z prostotą i skromnością, jaką nadal w pożyciu swoim zachować zamierzają. Była to jakby protestacja przeciwko coraz bardziej wkradającej się u nas wystawności i wydatkom nad stan.

— „Tyfiski Wiestnik“ opisuje wypadek samobójstwa dokonanego z zamiarem zbadania wrażeń przy zbliżaniu się śmierci. W Piatyhorsku znaleziono we własnym mieszkaniu zwłoki niejakiego pana C. Zmarły leżał na łóżku w postawie na wpół siedzącej, w prawej ręce trzymał ołówek, w lewej otwartą książkę, a obok niego na pościeli leżał zegarek i zapisany ołówkiem papier. Po pożegnaniu się z rodziną i rozporządzeniach majątkowych, przyczem zmarły nieprzypomniał nawet o swoim psie, znaleziono następujące jego własnoręczne notatki: „O wpół do pierwszej zażyłem trucizny;—pięć minut do pierwszej zaczynam u czuwać szum w uszach i zawrót głowy.... Przełożyłem opium nad rewolwer, aby o ile można poznać wrażenie zbliżającej się śmierci.—Godzina 1sza. W oczach mi ciemnieje. Z trudnością piszę. Nerwowe drganie się zaczęło. Zimna krew mnie nie opuszcza, żadnego pragnienia życia.—10 minut po pierwszej. Oczy mi się zamykają. Uczuwałem mdłości. 25 minut po pierwszej. Dziwna rzecz. Nos mnie okropnie swędzi. W pół do drugiej. Trzęcę głosem, — zamiast zwykłych dźwięków wydaję głos głuchy i ochrypły. Myśli się męczą. Oczy same się zamykają. Zaczynam bredzić. W uszach dzwoni.—Godzina 1 minut 35. Zapaliłem papierosa. Mdłości coraz większe. Nie mogę przeczytać com napisał, bo widzę litery jak we mgle. Godzina 1 minut 45. Czas się wlece. Zdażę mi się, że idzie nadzwyczaj wolno. Piszę na pamięć żeby nie oniemieć i nie zapomnieć zgasić świecy. Przedmioty dwójka się w oczach. Pamięć, ręce, oczy nie chcą mi służyć. Chęci do snu żadnej, osłabienia nie czuję, ale pamięć i myśl nie działają. — Pierwsza minut 55!...“ Dwa ostatnie wiersze napisane nadzwyczaj niewyraźnie, tak, że niepodobna ich odczytać.

— W Petersburgu zakłada się towarzystwo akcyjne pod firmą „Słowiński zakład wyrobu piwa i miodu.“

+ W poniedziałek, to jest, 30 b. m. jako w oktawę imienin ś. p. **Cecylii Kopystyńskiej**, odbędzie się msza żałobna o godzinie 10 tej rano w kościele Ś. Józefa Oblubieńca na Krakowskim-Przedmieściu, na którą Krewnych Przyjaciół i Znajomych zaprasza się. —16,804—

+ W dniu 30 b. m., t. j. w poniedziałek, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. **Kajetana Jacyno**, zostanie odprawione żałobne Nabożeństwo w kościele WW. Świętych na Grzybowie, o godzinie 10tej z rana; na które pozostała rodzina, zaprasza Przyjaciół i Znajomych. —16772—

+ W poniedziałek, t. j. dnia 30 b. m., jako w dniu imienin ś. p. **Andrzeja Łukańskiego**, b. radcy w b. K. R. P. i Skarbu, odprawioną będzie Wotywa w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10tej z rana; na którą pozostała żona z rodziną, zaprasza Krewnych i Znajomych. —16753—

+ Dnia 30 b. m., t. j. w poniedziałek, o godzinie 9ej z rana, w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się Msza Święta za spókoj duszy ś. p. **Andrzeja Gołonskiego**, budowniczego; na którą Krewnych i Przyjaciół zaprasza się. —16785—

+ Ś. p. **Ksawery Grabowski**, Prezes Trybunału Lubelskiego, po długiej chorobie, w d. 24 września r. b. umarł w mieście Lublinie. W smutku pogrążona wdowa wraz z córką, zaprasza Krewnych, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na Wotywę odbyć się mającą za duszę ś. p. **Ksawerego**, dnia 3 grudnia, t. j. w przyszły czwartek, o godzinie 11tej z rana, jako w dniu imienin nieboszczyka, w kościele Śgo Józefa Oblubieńca, na Krakowskim-Przedmieściu, obok skweru. —16605—

+ Ś. p. **Antonina z Pleszowskich Janiszewska** wdowa po ś. p. **Janie Janiszewskim** b. Komisarzu Administracyjnym i Obywatelu, po długich cierpieniach, w 64 roku życia, opatrzona ŚŚ mi Sakramentami w dniu wczorajszym przeniosła się do wieczności. W głębokim smutku pogrążone dzieci, wraz z wnukami zapraszają Krewnych Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo w dniu jutrzejszym o godzinie 10-ej w Kaplicy kościoła Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 3 ej po południu na Cmentarz powązkowski. —16,806—

+ **Dorota Juljanna z Ramingerów Sikorska**, żona majstra garbarskiego, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, przeżywszy lat 39, przeniosła się do wieczności. Pozostały w nieutulonym żalu mąż, zaprasza Krewnych

i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok w d. 29 b. m., o godzinie 2giej po południu, z kaplicy Ewangelicko-Augsburskiej przy ulicy Mylnej. —16763—

+ Ś. p. **Józio Zukotyński** syn urzędnika pocztowego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w 7ym roku życia zasnął w Bogu dnia 27 b. m. W żalu pogrążeni rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok dnia 29 b. m., t. j. w niedzielę, o godzinie 3ej po południu, z kościoła archikatedralnego Śgo Jana, na cmentarz Powązkowski.

Wiadomości Polityczne.

Korrespondencje z Madrytu wspominają o niebezpiecznym położeniu, w jakim znajdować się miał Moriones pozostawiony w Tafalla wtedy, kiedy znaczna część korpusu Laserny odpedziła karlistów od Irunu w innej zupełnie stronie teatru wojny. Korrespondent „Gazety Augsburskiej“ twierdzi nawet, że Moriones przewidziałszy jednocześnie z akcją dokonywaną około Renteria przez Lasernę, ruch postępowy ku Pampelunie, dla zaopatrzenia jej w żywność na zimę, doznał porażki dotkliwej i zmuszony był cofnąć się na stanowiska, które od paru miesięcy zajmuje. Odwołanie wojsk zwyciężczych z pod Renteria ma być tylko następstwem tej klęski doznanej przez generała dowodzącego wojskami w Tafalla. Jeżeli w istocie rzeczy tak się miały jak pisze korespondent, to odwołanie przedstawia się jako konieczność i nie można zeń czynić zarzutu rządowi madryckiemu. Szkoda tylko, że nie przedsięwzięto ruchu na całej linii, któryby i karlistów do zmniejszenia niektórych pozycji około Estella zmusił i przez to położenie Morionesa i skuteczność jego działań zabezpieczył. Tu jednakże znowu występuje inny wzgląd uniewinniający władzę madrycką, mianowicie niedostateczność sił występujących jako skutek anemji militarnej, finansowej i nawet społecznej. Ta ostatnia jest dziś może jeszcze najślabszą, ale najniebezpieczniejszą ze wszystkich. Gdy społeczeństwo utraci energię, na nic mu się pieniądze i armje nie przydadzą.

Zapowiadają na grudzień przyjazd marszałka Serrano na północną widownię wojny domowej. Czy obecnością swoją a nawet choćby najrzeczywistszą działalnością osobistą marszałek wiele dokaże, o tem wątpią ludzie, pamiętający walki pod Bilbao w lutym i marcu r. b. Serrano nie jest żadnym wielkim talentem wojskowym, tak jak nie okazał się dotąd żadnym talentem politycznym. Wyrósł on na gruncie dworszczyzny i to najgorszego gatunku—takiej, jakiej dostarczyć mogło panowanie Izabelli II. Nie odznaczył się niczem, nigdzie zdolności swych nieudał dowodu. Dowództwo pod Bilbao uczyniło go niepopularnym w wojsku. Jak tu przy tem wszystkim spodziewać się polepszenia w skutek samego tylko przyjazdu marszałka na północ? On sam tylko łudzi się co do doniosłości zamierzonego kroku.

Karliści napadli na San-Marcial, pozycję zabezpieczającą Irun od bezpośredniej napaści. Po ośmiodziesięciu godzinach boju sama załoga odparła atak. Wyciekiwać należy nowych doniesień o nowych napaściach. Jeżeli odwołanie wojsk Laserny było koniecznością, konieczność ta jest prawdziwie fatalna, przewidywać bowiem każe ostateczny upadek miasta zostawionego własnym siłom.

W dniu dzisiejszym Don Alfons młodszy, — starszym jest brat Don Karlosa, odsunięty od dowództwa w Arragonji, Katalonji i Walencji, — dochodzi do pełnoletności politycznej. Alfonsiści zamieszkali w Madrycie mieli zamiar urządzenia uroczystego obchodu. P. Sagasta minister spraw wewnętrznych, wyperswadował im jednak, że lepiej zrobić, gdy w skrytości serc swoich dzień tak radosny obchodzić będą. Jest nadzieja, że do zaburzeń nie przyjdzie.

We Francji wszystko co żyje radzi — przed zbliżającym się otwarciem posiedzeń zgromadzenia narodowego. Rząd roztrząsa projekt ordęzia i mającego się na niem bezpośrednio oprzeć postępowania w parlamencie. Lewica umiarkowana ułożyła już dla siebie programat w dniu 25 b. m.; nikt o nim nie wie. Radykalni mieli radzić nazajutrz. Lewy środek z dnia na dzień odkładał wielki konwent swego stronnictwa. Prawy środek — którego stosunek do lewego jest dziś najbardziej interesującym zwoływany był na wczoraj. Bonapartyści również nie śpią i zaraz po przyjeździe p. Rouhera zwołano wiernych dy nastji cesarskiej do p. Echassériaux dla wspólnego programatu. Słowem wiele hałasu — oby tylko było i rzeczy wiele.

Zgromadzenie prawego środka zwoływał jeszcze Audiffret-Pasquier, ale książę zamierza porzucić sterownictwo odłamu parlamentarnego, do którego należy. Powód do tego miało mu dać odszczepieństwo w łonie orleanczyków, odszczepieństwo dokonywającego się może pod wpływem poruszonej kwestji uznania rze czypospolitej i pogodzenia się z lewym środkiem a może i w zupełnej od tego wpływu niezależności. Anta-

gonizm po między p. Brogliem i Audiffret-Pasquierem oddawna się datuje. Każdy z nich ma swoich stronników, swoje zasady, swój programat polityczny na dziś i na jutro. Pasquier jest uczciwszym w stosunkach nieposzlakowany; nie łamiący danego słowa, niepoświęcający celów dla środków, przywiązany do Francji niekoniecznie zachowawczej nienawidzi bonapartyzmu niechęć na przyszłość żadnego z nim współdziałania kiedy przeciwnie Broglie, zamykający oczy na dobro Francji był tylko konserwatyzmowi jej przysługą, wyświadczyć, bez bonapartyzmu nie umiałby się ani jednej chwili utrzymać u steru. Jego polityka opierała się na przymierzu ze stronnictwem trzeciego cesarstwa.

W tej nieprzyjazni rozdziałającej obu luminarzy orleañskich może się dać odnaleźć źródło nieporozumień nurtujących wielkie 150 członków liczące stronnictwo. Za nieporozumieniem niekoniecznie jeszcze iść ma rozpadnięcie się stronnictwa; w każdym jednak razie jest to fakt zasługujący na uwagę w chwili właśnie gdy wszyscy szukają środka ciężkości dla zgromadzenia, gdy się starają różnemi półśrodkami ustalać równowagę pojedynczych jego części, mniej dbając o ułożenie go do równowagi z samą Francją.

Bonapartysta Klemens Duvernois minister Napoleona III w ostatnich latach panowania, skazany został na 2 lata więzienia i 1.000 fr. kary za oszustwa jakich się dopuścił na stanowisku dyrektora instytucji finansowej „Banque territoriale d'Espagne.“ Było to oszustwo zorganizowane, cierpliwe, wytrwałe. Wyrok rzuca nie zbyt świetny blask na imperjalizm Francji.

Po Paryżu krążyły pogłoski o powstaniu w Algierze zaprzeczając im depesza z Algieru z d. 25 b. m. Władza algierska nie zupełnie jasno się tłumaczy. Były jakieś rozbrajania i wydalania za granicę, mógł więc być i wybuch powstańczy, choćby najłżejszy.

Rada związkowa cesarstwa radzi nad przemianą banku pruskiego w ogólnie niemiecki. Kommissja Parlamentu czeka na decyzję rządu. Prassa oczekuje przedstawienia nowego projektu, jeszcze przed ukończeniem się obecnego periodu prawodawczego.

Sprostowanie. W Nr 262 Kurjera, w Przeglądzie Politycznym, w kolumnie 3 ej, szpalcie 2 ej, wierszu od góry 10-ym, zaszła pomyłka; — zamiast *urzędzie* winno być „*ordęzie*“.

Depesze telegraficzne.

Warszawa d. 28 listopada, godz. 12.

Amsterdam 27-go. Druga Izba w Hadze przyjęła mocję van Eycka i Bredinka na korzyść pośrednictwa polubownego w sporach międzynarodowych 35 głosami przeciwko 20.

Bukareszt 27-go. Otwarcie Izby. Mowa tronowa księcia wyraża zadowolenie z wieloletniego dobrego porozumienia rządu z przedstawicielami narodu, jakoteż z dobrych stosunków z zagranicą, będących skutkiem polityki opartej na traktatach. Książę oznajmia liczne projekta do praw, między innemi do prawa o poborze wojskowym.

ZADANIE.

Wymawia się jednako, pisze rozmaicie, Brzmi krótko. — *Najprzód* rośnie na ludzkie użycie, Gdyż zeń różne przedmioty wyrabiać możecie. *To znow* jest skarb dla ludzi najdroższy na świecie Choć przed okiem ukryty. A znaczenie *trzebie* Wstęga wody, co dźwiga ciężary na grzbiecie.

(Znaczenie zeszłej Szarady *Tolumbas*).

— (Art. nad.). — W miesiącu lipcu bieżącego roku, jako pilny czytelnik „Kurjera Warszawskiego“ byłem świadkiem przeprowadzonej w tegoż szpaltach walki między panem R. D. Winawerem właścicielem kantoru bankierskiego na Krakowskim-Przedmieściu wprost Kopernika a jakimś panem *istniejącym*, prawdopodobnie mniej fortunnym rywalem pierwszego. Z walki tej wyniosłem przekonanie iż ściera się tu dwóch zapaśników, starszy pragnący mniej zrobić dla publiczności a więcej dla własnej kieszeni i młodszy pełen sprytu i energii, przytem jako reprezentant poczynającej firmy, chętny do uczynienia wielu ustępstw celem najmożliwszego zadowolenia publiczności. Mając liczne sprawy bankowe do załatwienia udałem się do drugiego z nich to jest do p. Winawera, mniemając, iż jako dobrze polecający się finansista zechce opinję tę w zupełności utrzymać. I nie zawiodłem się! Kierownik firmy tej z uprzejmością pospieszył mi z radą i pomocą, najlepiej ulokował fundusze, przez co całkiem nieobeznanego z operacjami tego rodzaju wielkiego pozbawił kłopotu. Postąpienie jego ze mną było tak uprzejme, życzliwe i zachęcające, iż w kilka dni zgłosiłem się doń znowu a to w chęci kupienia rosyjskiej pożyczki, którą on pierwszy rozłożył na tak niskie, bo na czterorublowe miesięczne raty. Nie

Rada Miejska Warszawska Dobroczytności Publicznej.

Podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 2 (14) Grudnia r. b., o godzinie 1-ej po południu, odbędzie się przed tą Radą Miejską licytacja in plus na sprzedaż z lasów dóbr Pęchery i Runów w Górno Kalwaryjskim powiecie do Instytutu S-go Kazimierza w Warszawie należących, 2-ch oddzielnych partij rozmaitego gatunku i różnych wymiarów drzew, a mianowicie:

I. Partji 1,482 sztuk w cięciach Nr 1 i 2 z lat 1873 i 1874 obrębu Pęchery i Runów, okręgu II-go, od summy rs. 3,576 kop. 24, wadium rs. 800.
II. Partji 284 sztuk starodrzewu w okręgu III-cim Serek, obrębu Runów, od summy rs. 2142 kop. 47, wadium rs. 480.

Licytacja na sprzedaż tychże drzew, odbywać się będzie oddzielnie na każdą z wymienionych dwóch partij, najprzód, przez opieczetowane deklaracje a następnie głośna in plus, od najwyższej oferty w deklaracji podanej.

Przystępujący do licytacji, obowiązani są w terminie wyżej oznaczonym, przedstawić oddzielnie na każdą z wymienionych dwóch partij drzew deklarację na papierze zwykłym podług wzoru niżej zamieszczonego, bez poprawek i skrobań, i dołączyć wadium w ilości wyżej wskazanej.

Jeżeliby kto z konkurentów, nie zechciał osobiście stanąć do głośnej licytacji, to może na wspomnionych wyżej warunkach i nie później jak do godziny 12-tej z rana, tego dnia, na który naznaczona jest licytacja, nadesłać do Rady Miejskiej deklarację z nadpisem na kopercie, że deklaracja ta, ma być otwartą po ukończeniu głośnej licytacji.

Jeżeliby podana w tego rodzaju deklaracji summa za którąkolwiek partję drzew okazała się wyższą od summy zaofiarowanej na głośnej licytacji, w takim razie, przy licytacji utrzyma się ten, kto w rzeczony deklaracji poda najwyższą ofertę.

Inne warunki licytacyjne, oraz szczegółowe wykazy oszacowania wystawionych na sprzedaż partij drzew, są do przejrzenia w Kancelarii Rady Miejskiej i u leśniczego we wsi Pęchery, codziennie w godzinach służbowych.

Wzór do Deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczytności Publicznej dnia ... mca ... 1874 roku, składam niniejszą deklarację, iż z wystawionych na sprzedaż 2-ch partij drzew z lasów dóbr Pęchery i Runów w Górno Kalwaryjskim powiecie, do Instytutu S-go Kazimierza należących, obowiązuję się zakupić partję N. (wypisać z ogłoszenia) za sumę ... rs. ... kop. (wypisać liczbę i literami) podając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Wadium w ilości rs. ... kop. ... (wypisać liczbę i literami) przy niniejszem składam. Stałe moje zamieszkanie jest w N. Piszem w N. dnia ... mca 1874 roku. (Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Zawiadamiam, że sprzedawcą będę przez publiczną licytację **RUCHOMOŚCI** do spadku po zmarłej **Wiktoryi Sakalowiczowej**, Artystce Dramatycznej Teatrów Warszawskich, pozostałego należące, w mieszkaniu przez nią dawniej zajmowanem, w Warszawie, przy ulicy Grzybowskiej, druga posesja od rogu ulicy Żelaznej, w domu pod Nrem 44, od godziny 11 rano do 3 po południu:

W dniu 29 Listopada (2 Grudnia) r. b.
Trzy garnitury mebli niskiego fasonu, krytych utrechtem ciemno-zielonym, kretonem białym w kwiaty i skórą amerykańską, tudzież taborety kryte wełnianą materją, — Lustro wielkie z koszem do kwiatów w ramach obitych utrechtem, lustra w dębowych rzeźbionych i innych ramach, fortepian palisandrowy fabryki Małeckiego i Schrödera w Warszawie o siedmiu oktawach, — Żyrandol o 12 ogniach z kryształowemi ozdobami, kandelabry i świeczniki brązowe, Dwa świeczniki i wazon z saskiej porcelany malowane, lampy z podstawami porcelanowemi, ampie i wiszące, konsolki, patera alabastrowa rzeźbiona na postumencie, słupy dębowe rzeźbione, — Obrazy olejne malowane, — Dywany strzyżone pokrywające podłogi dużego salonu i trzech pokoi, — Portjery i firanki z lambrakinami dębowymi rzeźbionymi odpowiadające meblom, — Szafeczka indyjska z drzewa pieprzowego, srebrem i perłą masą inkrustowaną z szafiadkami do biżuterji, tudzież szafy mahoniowe, jedna z lustrem.

W dniu 21 Listopada (3 Grudnia) r. b.
Garderobę, białą i pończotki, jako to: Kaftan aksamitny czarny, popielicami podbity z sobolowemi wylogami, mufki i kałnierze sobolowe i popielicowe, — Salopę atlasową czarną, lisami podbitą, — Kaftany aksamitne czarne, jeden bieliskami podbity a drugi koronkami ubrany, suknie aksamitne czarne z dwoma stanikami i tuniką, koronkami bransoletkami ubraną, — Suknie jedwabne i wełniane, wachlarze, szarfy, kwiaty, girlandy i bukiety sztuczne paryskie, pióra strusie i kapelusze, Umywalnię z marmurowym blatem, szafę dużą dębową do sukien roboty Simlera, galanterję służącą do ubrania biurka i stołów, mały zegar stojący toaletowy i drugi większy w mahoniowej szafce.

W dniu 22 Listopada (4 Grudnia) r. b.
Garnitur mebli dębowych rzeźbionych z pokoju jadalnego jakoto: krzesła, stół i zegar, fajans, szkło, porcelana, maszyna do szycia, sprzęty kuchenne, ławki, taborety i stoliki ogrodowe tudzież inne ruchomości. Wszystkie te przedmioty mogą być obejrzone w mieszkaniu zmarłej wyżej opisanem, codziennie od godziny 11 rano do 2 po południu. — **Ludwik Rutkiewicz**, Rejent. 2-3 — 16629

Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż prawnie zajęte w drodze egzekucji sądowej, kosztowności, jakoto: zegarki, łańcuszki damskie, dewizki, bransoletki, broszki złote; lichtarze, kadzielnica, blacha, tabakiertki, kubki, noże i widele srebrne i t. p., sprzedane będą w dniu 20 Listopada (2 Grudnia) 1874 r., o godzinie 11-tej z rana, na placu targowym Krasińskich zwanym w Warszawie przez publiczną licytację. Kosztowności te mogą być obejrzone każdego dnia od godziny 1 do 3 po południu z wyłączeniem dni świątecznych, w Kancelarji podpisanego Komornika w Warszawie pod Nrem 1769 lit. B, (nowy 12), przy ulicy S-to-Jerskiej róg Nowo-Winińskiej w domu Walisza dawniej pod filarami. — **Zachęsz Małkowski**. 2-3 — 16617

W dniu 27 Listopada (9 Grudnia) r. b., o godzinie 10-tej rano, lub za przywołaniem z wokandy sprzedane zostaną przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym w Warsz.

Dobra Ziemske Starogród,

w okręgu Siennickim, gubernji Warszawskiej położone, rozległości około 659 dzies. (1318 mórg) mające, na gruncie których znajdują się liczne bardzo zabudowania gospodarskie i dwór. Licytacja rozpocznie się o 2/3 części szacunku taxą biegłych wykryć się mającego, a wadium do licytacji tej wynosi rs. 2,000. Sprzedaż dyktować będzie podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, przy ulicy S-to-Jerskiej pod Nrem 2 (1776a) zamieszkały, u którego też oraz w Biurze Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, bliższe objaśnienia powyższe być mogą.

Leon Alojzy Rotwand, Patron.

Magistrat miasta Warszawy.

W dniu (25 Listopada) 7 Grudnia r. b., o godzinie 12-tej w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna in minus, na dostawę w ciągu roku 1875 dla woźniców: Warszawskiego i Pragskiego węgla kamiennego 107,000 pudów, od kop. siedemnastu i dziewięć dziesiątych za jeden pud.

Konkurenci nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym, do rozpoczęcia licytacji, opieczetowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego wadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne oraz gatunek węgla mogą być przejrzone w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji wydrukowane zostały w obu Dziennikach Warszawskich i w Gazecie Policyjnej. — 16121 —

OGŁOSZENIE.

Rząd Gubernialny Warszawski,

Podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione Listy Zastawne M. Warszawy, jako to:

Nr 2561 na rubli srebrem	1,000;
Nr 2562 "	1,000;
Nr 2563 "	1,000;
Nr 2564 "	1,000;
Nr 2565 "	1,000;
Nr 2566 "	1,000;
Nr 2567 "	1,000;
i Nr 33165 "	100;

liczą się za stracone, o czem powiadomiono zostały Władze właściwe.

Obeeni posiadacze tych listów, raczą podać o tem do wiadomości Rządu Gubernialnego.

Listopada, 1874 r. M. Warszawa.
Wice-Gubernator, **Danilow**.
P. o. Radey, **J. Doboszyński**.
— 16794 — 1 — 1

W dniu 10 (22) Grudnia 1874 r., o godzinie 10-ej z rana przed Delegowanym Rejentem Franciszkiem Kulikowskim, w Warszawie pod Nrem 487 Kancelarję swą utrzymującym, sprzedane zostaną

NIERUCHOMOŚCI

przez publiczną licytację w drodze działów w Warszawie pod Nr 3000 i 3001B położone. Licytacja Nieruchomości Nr 3000 zacznie się od Summy rs. 25,807. kop. 44, wadium rs. 1500, zaś Nr 3001B od summy rs. 19,247 kop. 90 wadium rs. 1000. Warunki sprzedaży przejrzane być mogą w Kancelarji podpisanego Obręcy przedają kierującego przy ulicy Rymarskiej pod Nr 6 zamieszkałego i w Kancelarji Rejenta Kulikowskiego.

Andrzej Wolff. Obr. p. Sen.
— 16457 — 2 — 2

Sędzia Komissarz Massy Upadłości Stanisława Schmidt

Celem powzięcia postanowień ważniejszych co do dalszego prowadzenia rzeczony massy, przez Syndyków przedstawić się mających w terminie w dniu 2-gim Grudnia r. b. o godzinie 6-tej wieczorem w Trybunale Handlowym wierzycieli Schmita z wyjątkiem, o liczne zebranie.

Warszawa dnia 26 Listopada 1874 r.

Edward Hering.

— 16781 — 1 — 1 —

Jest do umieszczenia:

Nauczyciel Polak z wysokim ukształceniem, który gimnazjum ukończył w Cesarstwie, a naukę wyższych słuchał w Sorbonie Paryskiej i oprócz nauk klasycznych, języki francuski i ruski, posiada jak własny. **Nauczycielka Szwajcarka**, posiadająca dobrze język francuski, niemiecki i muzykę. **Nauczycielka Polka**, młoda, z wyższym ukształceniem, mówiąca płynnie po francusku, posiadająca nadto język niemiecki, śpiew, w wysokim stopniu muzykę. **Nauczycielki Niemki** z muzyką. Wiadomości w Rekomendacji Nauczycielek Barbary Sienkiewicz, Krakowskie Przedmieście Nr 6. Tamże zapisani są: Nauczyciele Niemcy, Francuzi, **Nauczyciel Polak**, posiadający prócz nauk klasycznych, doskonałe język niemiecki, grecki, łaciński, pragną udzielać lekcje na godziny. **Polka**, mówiąca dobrze po francusku, chce demi-placę. **Osoba młoda** z wychowaniem, mówiąca dobrze po francusku, rusku, niemiecku, pragnie miejsca kassjerki, w zamożnym magazynie lub sklepie. — 16780 — 1 — 1

Były Urzędnik

gruntownie obznajmiony z prawami i czynnościami wchodzącymi w zakres spraw właścicielskich, i specjalnie znający język ruski, podejmuje się przeprowadzać dobrowolne układy z właścicielami o zamianę ziemi i serwitutów, a także podejmuje się w obronie praw własności przy sporach obywateli z właścicielami, stawać do właściwych władz w charakterze pełnomocnika. **A. Kruszyński**, ulica Bielańska Nr 18. — 16548 — 3 — 6

Nowo założona Szwalnia

Nr 6 ulica Niecała w podwórzu na 1 piętrze. dom Cara.

Wykonywa suknie podług żurnali, najstrojniejsze od 3 do 4 rub. sr., salopy z podszyciem futra rs. 5, oraz dostarcza wszelkich form na żądanie; jak również nauka kroju sposobem najpraktyczniejszym bardzo łatwa także dowiedzieć się można o pokoju wspólnym do wynajęcia dla bardzo przyzwoitej osoby. **M. J.** — 16399 — 2 — 6

Potrzebna jest **GUWERNANTKA**, posiadająca gruntownie język francuski i niemiecki, również poszukiwana jest BONA rodowita Francuzka lub Szwajcarka, posiadająca powyższe języki. Wiadomość: Plac Trzech Krzyży Nr 1735, w Cukierni Szczerbińskiego. — 16619 — 2 — 3

OSOBA

młoda, starannie wychowana, posiadająca, język francuski i niemiecki poszukuje obowiązków na wieś, do wyłączenia pani domu do zoru dzieci i t. p. Wiadomość ulica róg Brackiej i Nowogrodzkiej Nr 7, mieszkanka Nr 1, na dole, od godziny 9 do 1. Tamże kobieta w średnim wieku, Polka, mówiąca po francusku, życzy się przyjąć obowiązek w Sklepie Pieczywa lub innych. Na żądanie może złożyć kaucję lub poręczenie. — 16370 —

OSOBA

przybyła z zagranicy, z wyższym naukowym wykształceniem, mówiąca czystym językiem salonowym niemieckim, także i polskim, znająca życie na maszynie, krawiecczyną i bielizną, życzy się umieścić do dzieci czy też do zarządu większego domu. Upraszam o zestawienie adresu w Redakcyi Kur. War. pod lit. H. P. T. — 16385 — 1 — 1

Potrzebna jest zaraz

PANNA

kompletnie uzdatniona do strojów, do magazynu w Cesarstwie, utrzymywanego przez Polkę, za dobre wynagrodzenie. O warunkach dowiedzieć się do 12 godziny, Królewska Nr 3, mieszkanka 16. — 16788 — 1 — 3

Potrzebne są

PANNY

umiejące dobrze szyc na maszynie Willera et Wilsona. Ulica Hoża Nr 7, mieszkanka 3 na dole. **Z. Zajączkowska**. — 16627 — 2 — 3

PANNY

uzdatnione w szyciu rękawiczek, mogą znaleźć zajęcie w Sklepie K. Mrozińskiej, ulica Elektoralna Nr 32 nowy. — 16696 — 2 — 3

Zajmująca się Rekomendowaniem Guwernerów i Guwernantek przy ulicy Królewskiej Nr 25 na dole

Maczewska

Potrzebna jest **Guwernantka Niemka** posiadająca muzykę. Są do umieszczenia rodowite Francuzki na godziny potrdnym jest Rządca na wieś kawaler za złotych 1200 rocznie. — 16666 — 2 — 3

Chemik-Technik

Dr Fil., pełniący od 1 i pół roku obowiązki Dyrektora Warszawskiej Olejarni Parowej, z dniem 1-go Stycznia 1875 roku, innego odpowiedniego poszukuje zajęcia. — Adres: ulica Hoża Nr 9. — 16657 — 2 — 3

Student Uniwersytetu

Rossjanin, życząc sobie udzielać lekcje z przedmiotów gimnazjalnych głównie zaś z języka Ruskiego. Udać się na ulicę Smólną Nr 11, przez pocztę miejscową pod literami M. Z., do Stróża. — 16428 — 5 — 5

BUCHHALTER

potrzebny jest na godziny od 1 Grudnia r. b., znający gruntownie język Niemiecki. Oferty uprasza się składać w Redakcyi pisma niniejszego, pod literami Z. Z. W. — 16759 — 1 — 1

Młody Człowiek

mogący przedstawić chlubną świadectwa, poszukuje zarządu domu. Żądając za jedynę wynagrodzenie, przyzwoitego mieszkania. Łaskawe oferty pod literami **F. K.** 101 do Redakcyi Kurjera Warszawskiego. — 16750 — 1 — 1

KROCHMALNIK

gruntownie z fabrykacją krochmalu obeznany, znajdzie miejsce na wsi zaraz. Wiadomość: Nr 11 S-to Krzyżka, u właściciela domu. — 16536 — 3 — 3

SUBJEKT

Polak, z Poznania, biegle po niemiecku mówiący, może zaraz do Handlu materiałów, jakom, win, cygar i t. p. wstąpić. Bliższa wiadomość Złota Nr 28, mieszkanka Nr 8. — 16667 — 2 — 2

Zawiadamiam, że Pracownia Sukien i Strojów Damskich pod firmą **L. Walewska i S-ka,**

ulica Senatorska Nr 22, wprost fabryki narzędzi rolniczych W-go Ostrowskiego, 1-sze piętro, wejście z podwórza gdzie Kantor W-go Bein, nadal istnieje będzie, pod kierunkiem siostry zmarłej. — **Emilia Morzkowska.** — 16755-1-6

Jest do odstąpienia w każdym czasie:

MAGAZYN strojów damskich

egzystujący od lat kilku przy jednej z ulic pierwszorzędnych ze wszelkimi rekwiizjami. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. — 16776-1-3

W MAGAZYNIE **OBUWIA** Stowarzyszonych Szewców Warszawskich, przy ulicy Miodowej, sprzedaje się **SZUWAKS GLICERYNOWY**

z fabryki Aptekarza Żołnowskiego, przy ulicy Niecałej Nr 8, egzystującej, a wyrobiony i uznany przez nas jako wyrób najlepszy, niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić Szanowaną Publiczność.

Talikowski, Starszy Zarządu. — 16793-1-3

FABRYKA

i sprzedaż rękawiczek

w różnym gatunku pojedynczo, jako też po cenie hurtowej świeżo otwartą została przy ulicy Długiej pod Nr 31 w Dystrybucji **A. Szpinak,** obok sklepu Zegarmistrza W-go Lalpapa. — 16777-1-3

Potrzebny jest zaraz

ROZNOŚCIELE

czyli posłaniec, umiejący czytać i pisać, do Księgarni. Bliższa wiadomość w Kantorze Księgarni przy ulicy **Chmielnej Nr 8** nowy, czwarty dom od Nowego Świata, w godzinach porannych. — 16762-1-3

Korzystna Wiadomość!

Przy jednej z najpryncypalniejszych ulic i w bardzo korzystnym miejscu jest do odstąpienia zaraz lub od Nowego Roku wielki i okazały

MAGAZYN

z całkowitem urządzeniem, w razie życzenia i z towarami, na warunkach wyjątkowo nadzwyczajnie korzystnych. Cena urządzenia i ustępnego 2,200 rs., które jednak w krótkim czasie mogą być zwrócone. Wiadomość powziąć można przy ulicy Senatorskiej Nr 2, róg Miodowej, wprost bramy Roeslera na 2 em piętrze, mieszkania Nr 3, wprost schodów. — 16673-1-3

Jest do sprzedania z wolnej ręki we wsi Jabłonna, 16 wiorst od Warszawy,

KOLONJA

z 2-ma domami, w których w jednym 5, a w drugim 3 tapetowane pokoje z kuchnią i stodołą, oraz rozmaitemi stajniami, budynki znajdują się w najlepszym stanie, oprócz tego dwa Sady owocowe i 3 morgi gruntu. Nadmieniam się, iż powyższa Kolonia graniczy po nad Wisłą z parkiem dworu Jabłonnego i corocznie może być wypuszczona dla letnich gości. — O cenie można się dowiedzieć u Właściciela Hermana Hornburg, majstra stolarskiego we wsi Jabłonna. — 16616-2-3

KROJU SUKIEŃ DAMSKICH,

podług metody rzeczywiście francuskiej, naucza w 14 lekcjach z całą sumiennością **Kostecka** w pracowni swej, pod Nrem 60 na rogu Marszałkowskiej i Placu Zielonego. — 16252-4-6

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Korzystny Interes

dla nabycia i dalszego prowadzenia, którego dostatecznym jest kapitał **dwa tysiące rubli.** Bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy Nowy Świat Nr 17 (Pałac Hr. Kossakowskiego) w Magazynie ubiorów męskich. — 16493-3-3

Zaraz oddaje się w dzierżawę

FOLWARK,

położony na 16 wiorściach od Warszawy, przy szosie za rogatką Marymontską, rozległości dzies. 100 (mórg nowopolskich 200), w której się znajdują łąki i pastwiska, oddaje się w 6 lub 12 letnią dzierżawę. Bliższą wiadomość o warunkach powziąć można w Warszawie, ulica Marjańska Nr 11 (1087c) u Rządcy tegoż domu, z rana do 10, i po południu od 4-ej — 16636-2-3

Jest do sprzedania zaraz, na korzystnych warunkach za gotówkę

DOM

murowany o 2 piętrach, z oficynami 3 piętro, w punkcie miasta handlowym na 9% netto, kapitał potrzebny do kupna tegoż rs 17000. Poszukuje się **Rządcy** domu z kaucją rs. 600. Wiadomość ulica Farmańska Nr 10 nowy stróż Jakób wskaże. — 16537-2-3

TANIO!

Salopki dziecięce, Kapelusiki, Sukienki, w pracowni Strojów i Sukien S-ne Istre, dawniej Niecała Nr 6, dziś Nowy Świat Nr 52, na dole w podwórzu. — Tamże LALKI strojne do rozbierania. — 16363-3-3

Do sprzedania

Łóżka angielskie jesionowe i Palto na elkach

amerykańskich, szalową robotą. Ulica Kościelna Nr 15, mieszkania 1. — 16346-3-3

Jest do sprzedania

Salopa jedwabna,

podbita lisami Syberyjskimi, za rs. 70, oraz **Suknia** morowa czarna, używana. Wiadomość na ulicy Nowy Świat Nr 28 nowy, pierwsze piętro. — 16603-2-2

Pozostawione do sprzedania

Dwa Kołnierze i Mufka tumakowa,

zupełnie nowa, za bardzo przystępną cenę. Ulica Śto Krzyżka Nr 15, w magazynie strojów damskich. 16775-1-3

Szuba szopowa,

obszerna, w dobrym stanie, złożona do sprzedania za rs. 50 w Zakładzie Kuśnierskim, przy ulicy Miodowej Nr 4. — 16717-1-3

Jest do odstąpienia w każdym czasie, lub od Nowego Roku **SZYŃK** na Nowej Pradze Nr 1, dom p. Ewy Wielickiej, miejsce zwane „Ostatni grosz,” t. j. blisko budującej się kolei żelaznej Nowo-Aleksandryjskiej. Roczna opłata patentu rs. 75. — 16371-2-3

Jest do sprzedania

pół blama lisów

damskich, za rs. 25. Wiadomość przy ulicy Królewskiej Nr 11 nowy, z bramy pierwsze drzwi na prawo. 16786-1-1

Salopa atlasowa

lisami podbita z kołnierzem kamiennych tumaków, mało używana jest do sprzedania. Wiadomość przy rogu Bednarskiej i Dobrej Nr 18 nowy, tam gdzie szkoła. Obejrzeć można każdego czasu. — 16773-1-1

Złożono do sprzedania,

na Nędzę wyjątkową piękny obraz olejny widok. — **Dywiska** złota męska, na wartość złota w sklepie T. Węzarskiego dawniej Nahke na prost Saskiego Placu. Zdane są sztuczne srebrne sztuks 24, **Koronki** starożytnie, Wachlarz, **Dywany** Perskie, **Zyrandol** duży; **Kandelabry**, **Meble** i t. p. — 16771-1-1

W MLECZARNI

obok domu W-go Fajansa na przeciw Skweru a drugiej na dziekance, na żądanie Szanownych Osób dostać można **Mleka** kwaśnego, **Smietany** kwaśnej każdego czasu w Zakładzie i do domów, oraz **Mleka** gorącego, **Mleka** prosto od krów, **Kawy**, **Herbaty**, **Czekulady**, **Cheba** razowego i **Ciała** po cenach zwykłych. — 16770-1-3

Z powodu wyjazdu

Dwa Magle Wiedeńskie,

w dobrym stanie i w korzystnym miejscu do sprzedania, pod Nrem 4, ulica Piekarska. — 16774-1-1

St. Petersburski **TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNI** oraz ubezpieczeń **DOCHODÓW I KAPITAŁÓW**

z kapitałem zakładowym w całości gotowizną wniesionym

Rs. 2,400,000,

prócz rezerw wynoszących około **Rs. 800,000.**

Powzysze Towarzystwo od 1858 roku istniejące, przyjmuje na dogodnych warunkach:

a) **Ubezpieczenia ogniowe** nieruchomości i ruchomości wszelkiego rodzaju.

b) **Ubezpieczenie dochodów i kapitałów na życiu ludzkim opartych** w najrozmaitszych kombinacjach, a mianowicie: zapewnienie losu swej rodzinie (kapitał pośmiertny), zapewnienie własnego bytu na starość, z jednoczesnym zapewnieniem kapitału pośmiertnego, na wypadek niedoczekania się oznaczonego wieku, wyposażenie dzieci, pensje wdowie, dożywocie bezwzględnie lub po pierwszym terminie rozpoczynające się i t. p.

Składki tańsze jak w Towarzystwach zagranicznych również pierwszorzędnym, których działalność jednakże w naszym kraju w ogóle jest wzbroniona, mogą być płaconymi jednorazowo lub rocznie, półrocznie, 4-ro i 3-y miesięcznie.

Choroby epidemiczne, jako to: **cholera**, **tyfus**, **ospa** i t. d., **nagły zgon**, **wypadki na kolejach**, **na statkach parowych**, **w fabrykach** i t. p., nie uwalniają Towarzystwa od przyjętego zobowiązania.

Ustawy, tabele składek, wszelkie formularze w językach: polskim, rosyjskim i niemieckim. objaśnienia ustne i pisemne, udziela bezpłatnie niżej podpisany, oraz Panowie Agenci Towarzystwa w Warszawie i na prowincji.

UWAGA. — Na Towarzystwo niniejsze jako przedstawiające zupełną gwarancję, Rząd po zwinięciu Dyrekcji Ubezpieczeń, przelał wszystkie ubezpieczenia życiowe w tejsze zawarte.

GENERALNY AGENT na Królestwo Polskie

Jakób Bein,
ulica Senatorska Nr 22, w Warszawie

1-6 — 16743-

Kantor Wekslu, Interesów Bankierskich i Loterii **GABRYELA NEUMARK,**

Nowy Świat Nr 67, w b. pałacu Miodowa Nr 2, w pałacu Dyzmańskich.

w Warszawie.

Sprzedaje na raty miesięczne po rs. 5 i 10 Rosyjską 5% Pożyczkę Premjową, której główne wygrane są: rs. 200,000, 75,000, 40,000, 25,000 i wiele pomniejszych. Ciągnięcie powyższej Pożyczki odbędzie się w dniu 2 (14) Stycznia 1875 roku. Od chwili wniesienia zadatku, każda wygrana jakaby padła na zakupioną Pożyczkę Premjową, należy do nabywcy. — Ubezpiecza Pożyczki Premjowe od Amortyzacji. Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą załatwiane będą.

Losy do 5-ej klasy 123 Loterii, są jeszcze do nabycia.

1-6

— 16710 —

Nadeszły transporta Likierów i Wódek

DO SKŁADU

F. SPRINGER'A,

ulica Śto-Krzyżka Nr 1328 (nowy 1).

Chartreuse janne et verte.
Benedictum Monachorum, but. $\frac{1}{1}$, $\frac{1}{2}$, $\frac{1}{4}$ i $\frac{1}{8}$.
Berichonne jaune et verte, but. $\frac{1}{1}$, $\frac{1}{2}$, $\frac{1}{4}$, $\frac{1}{8}$ i $\frac{1}{16}$.
Elixir de Champagne, but. $\frac{1}{1}$ i $\frac{1}{2}$.
Elixir de Spà, but. $\frac{1}{1}$ i $\frac{1}{2}$.
Elixir aromatique jaune verte et blanc.
Cognac Café pousse de Mrs Menkow et Comp.
Cognac de Champagne.
Aya Pana jaune et verte.
Crème de Cacao à la vanille, Thé, Mocca, Anisette, Rose, Menthe, Cerises, Noyeau, Anis, Persico, par fait amour.
Flem d'Orange i Orange bitter.
Maraschino di Zara.
Cosmopolite hollandais.
Curaçao ilem.
Curaçao français.
Eau de vie de France.
Śliwowa symirska.
Absinthe suisse.
Kirschwasser suisse.
Whisky angielski, Gin, Eau de vie des Pireneés.
Rum de Jamaica I, II, III.
Arac de Goa, de Batavia.
Wódki Gdańskie: Owocowa, Goldwasser, Pomarańczowa biała i czerwona, Kimel, Alasch-Kimel, Thorner, Lebenstropfen, — 1-3 — 16790 —

Do Głównego Składu

KAWIORU

S. SZYROKOWA,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu W-go Bogka, pod Nr 477a.

Nadszedł transport **KAWIORU** świeżego Astrachańskiego zupełnie mało solonego i prasowanego serwetowego takiegoż, oraz **Siemgi**, **Zasosia** wędzonego, **Minogów** Rygskich, **Serdeli** marynowanych w słojach (Kilka zwane), **Sledzi** pocztowych, **Sardynek**, **Buljonu** w różnych gatunkach, **Groszku** i **Sera** zielonego, **Musztardy**, **Konfitur** Kijowskich suchych i płynnych, **Masłin**, **Wizigi** do pierogów i t. p. towarów. — **S. SZYROKOWA.**

2-6

— 16337 —

MAGAZYN MEBLI

J. TARNOWSKIEGO I SPÓŁKI

przy ulicy Nowy Świat, Nr 38, dom SS-rów Bothe

Poleca się z wielkim wyborem **Mebli** wszelkiego rodzaju tak zbytkownych i kosztownych, jakoteż i zwyczajnych, wszędzie według jak najświeższych fasonów, dokładnie wykonanych. Ceny możliwie umiarkowane.

Przez dziedzienie prowadzi umyślnie położony chodnik asfaltowy do sieni magazynowej.

4-6

— 15637 —

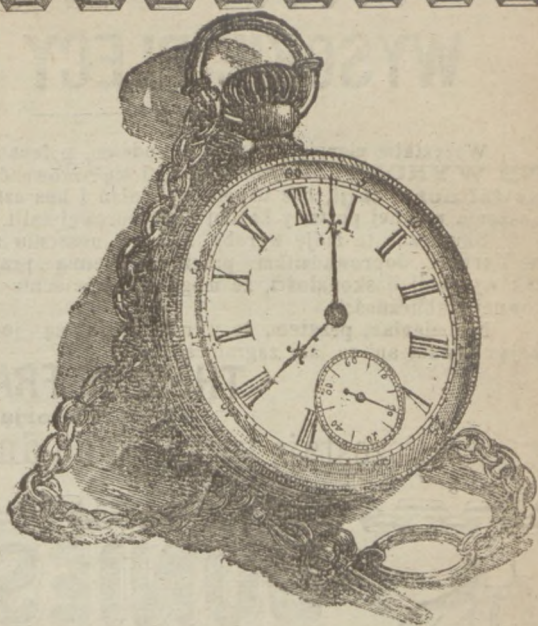
GŁÓWNY SKŁAD ZEGARKÓW GENEWSKICH
oraz **Bizuterji Imitacji francuskich**
M. J. AUGUSTYNOWICZA,

przy rogu ulic Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 412a
dom dawniej Beyera, poleca:

Wielki wybór Zegarków Złotych i Srebrnych, różnej konstrukcyi, z najcelniejszych fabryk Genewskich.

Wielki dobór najmodniejszych fasonów Łańcuszków i Dewizek złotych, oraz Zegary Ścienne i stołowe z najpierwszych paryżskich fabryk.

BIZUTERIA PARYŻKA (imitacja francuska)
Brzoze, Kolczyki, Medaljony, Łańcuszki, Dewizki, Pierścionki etc. — **CENY NIZKIE STAŁE.** 1-9 — 16783 —



DOM POŚREDNICTWA

pod firmą
E. TCHORZEWSKI,
w **Petrokowie.**

W dalszym ciągu ogłoszeń moich, mam honor zawiadomić, że **Nasiona** wszelkich gatunków, **Smarowidła** wyborowe i różne **Machiny rolnicze**, jak również **Maszy-ny do stycia** wszelkich systemów, posiadam na sprzedaż po cenach najprzystępniejszych, jak niemniej mam skład **Wapna** z fabryki Rudniki, a które z dobroci swojej jest znane.

Obecnie mam na sprzedaż sosien, buków, grabiny i dębów różnego kalibru 5,100 sztuk, sosny zaś są do kopalni kalibru pierwszego i drugiego rzędu, w ilości tej całej jest buków dobrych 2,000 sztuk.

2-3

— 16,024 —

Skład Materiałów Aptecznych

A. F. GALLE

w **WARSZAWIE**

Senatorska Nr 467b, nowy 18

naprzeciw kościoła Św. Antoniego

P O L E C A :

Najlepszą oliwę prowancką.

Ocet stołowy czerwony do sałat, majonezów i marynat, butelka kop. 50.

Soki (syrupy) Malinowy, Wiśniowy, Porzeczkowy na butelki.

Sól stołowa chemicznie czystą w najmielszym proszku, śnieżnej białości, w oryginalnym angielskim opakowaniu, funt kop. 20.

Krochmal Holenderski prawdziwy pszenny w paczkach jednofuntowych.

Farbki do bielizny w najlepszych gatunkach.

Francuskie Perfumy i olejki do włosów na funty i łuty.

Olejek do wody Kolonjskiej (6 1/2 1utów na garniec najlepszego go spirytusu).

Proszek perski Dalmacki i Kaukaski.

Proszek do czyszczenia metali.

Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowanych.

Massa do zaprawiania posadzek.

Benzyna we flaszeczkach i na balony.

Oliwa do palenia i do maszyn.

Smarowidło belgijskie w baryłkach i puszkach.

Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materiały apteczne, przetwory chemiczne i Farby.

13-0

— 12005 —

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

A. F. Galle,

Senatorska Nr 467b, „pod Słoniem,”

otrzymał tegoroczne transporta:

Tranu lekarskiego Dra Jongh,
Tranu białego parowego (Codliver Oil),
Tranu lekarskiego żółtego,

wszystkie w wyborowych gatunkach, z któremi ma zaszczyt polecić się.

4-0

— 15,904 —

Mam honor polecić Szanownej Publiczności moja

FARBIARNIĘ

PRALNIĘ PAROWĄ,

znaną od lat dawnych, przy ulicy Miodowej Nr 495 w domu Grabewskich, następnie przy ulicy Obożnej istniejąca, a obecnie przeniesiona na róg ulic Dobrej i Bednarskiej w domu Banzemera Nr 18 nowy, gdzie dawniej były łazienki wannowe, za pomocą której wywabiam plamy i przyjmuję wszelkie towary do prania sposobem chemicznym, nadto wszelką odzież męską przyjmuję do prania i farbowania bez prucia tejsze, jak również mundury z dawnego koloru granatowego, przebarbowuję najdokładniej bez poprucia i skrócenia na kolor ciemno-zielony, obecnie przez Okręg Naukowy wymagany, oraz drukują się różne towary w rozlicznych kolorach.

Przyjmują się towary następujące: **jedwabne, wełniane, bawełniane, atlasowe, pióra i aksamit** à pres à la vapeur et à la machine, **mufki i kołnierze** i będzie, jak również wszelkie inne przyjmują się do prania, niemniej też wszelkie materiały do dekatyzowania, po cenach umiarkowanych.

Mam honor również zawiadomić Szanowną Publiczność, że od lat 13 stu zajmując się w Warszawie farbowaniem, oczyszczaniem i wywabianiem plam z wszelkich materji obecnie idąc z postępem ulepszeń, nabyłem na wystawie Wiedeńskiej nową patentowaną Maszynę u panów Pierron i de Haitre, sławnych fabrykantów tychże w Paryżu, która jako doprowadzona do najwyższej doskonałości, jest jedyną do czyszczenia i wywabiania plam, bez uszkodzenia materji i jej koloru, z którą to mam honor polecić się Szanownej Publiczności, z tem zapewnieniem, iż jak dotąd tak i nadal starać się będę o jej łaskawe dla mnie względy.

Z uszanowaniem ADOLF PECQ.

3-6

— 15948 —

Na Nowym-Swiecie wprost statuy Kopernika.

KOPIEJEK 90,
za korzec Węgla zagranicznego,

obstalunki przyjmowane są

W SKŁADACH HERBATY
LEONA KRUPECKIEGO

Tamże przyjmują się obstalunki na **DRZEWO opałowe.**

2-6

16542 —

Na Krakowskim-Przedmieście, w domu przechodnim Kestera.

23. KROLEWSKA

ZAKŁAD WYWABIANIA PLAM I SZTUCZNA CEROWNIA

Przy nadchodzących Świętach Bożego-Narodzenia, wiele bardzo Osób radeby posiadać Garderobę czystą i świeżą, nie ponosząc wielkich kosztów;—dla tej to dogodności mam honor donieść iż w Zakładzie moim, po bardzo przystępnych cenach **czyści się i odnawia wszelką Garderobę** jak nie mniej wszelkie uszkodzenia i rozdzierania **Sztucznie ceruje.** Także **piora** się **DIWANY**, Wszelkiego rodzaju **Rękawiczki**, para po kop. 7 1/2. W temże miejscu są do sprzedania **2 Obrazy Olejne** **S. TUSZYŃSKI.**

PRALNIA DIWANÓW. — PRALNIA RĘKAWICZEK.

23. GOŁE TYNOL 23.

WYSOKIE PLECY i BIODRA.

Wszystkim cierpiącym w tym rodzaju, polecam własne moje **SZTUCZNE WYROBY**, którymi udało mi się zrównać bezu szkodliwie wszelkie nie-kształtności talji, bez użycia wysięciań i bez sztabek stalowych, jakoteż do noszenia pięknej postawy każdej choć zdrowej talji.

Skuteczne te moje wyroby, które w noszeniu są lekkie, przystępne, wygodne i trwałe, doprowadziłam przez długoletnią praktykę i czytelne studia, do tak wysokiej doskonałości, że mogą być sumiennie zalecane ku wygodzie Szanownej Publiczności.

Nadmieniam przytem, że wyroby moje są jedyne w swoim rodzaju, — nie mając rywala ani tu, ani zagranicą.

THERESE FRANZ z Berlina.

Hôtel Victoria Nr 5.

Pozostaje tu tylko do dnia 5 Grudnia.

2-3

— 16589 —

DONIESIENIE.

Ponieważ doszło do mojej wiadomości, że moja Fabryka Górska nie egzystuje; przeto mam honor donieść JJWW. i WW. Poniom, że Fabryka jak egzystowała tak i egzystuje przy ulicy Miodowej w domu W-go Dratza pod Nr 4, zalecając się tą samą dobrocią i praktycznością wyrobów, z jakiej jest znana od lat trzydziestu.

Z uszanowaniem **Jan Bernhardt.** 4-6 — 15676 —

MAGAZYN MEBLI

egzystujący przy ulicy Miodowej w domu W-go Górskiego, przeniesiony został do domu **W-go Rappala Nr 20 nowy, ulica Elektoralna.**

Magazyn rzeczony posiada obecnie wielki zapas rozmaitych **MEBLI** dobrej roboty i najświeższego fasonu, które sprzedaje po cenach stałych, ale nader niskich, wszelką gwarancją.

Tamże jest do zbycia jeden Garnitur rypsem kryty, mało używany.

1-3

— 16779 —

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

fabryki Bucholtza, zupełnie w dobrym stanie, za rs. 60. Ulica Nowolipie Nr 8, mieszkania 2, od godz. 9 do 3. — Tamże potrzebny fortepian nowy, mało używany, z fabryki renomowanej. — 16768 1-1

FORTEPIAN

z fabryki Hofera, mało używany jest do sprzedania, wiadomość ulica Święto-Jerska Nr 22, w drugim dziedzińcu na dole, od godziny 8-ej do 10-ej z rana i od 4-ej do 5-ej po południu. — 16747-1-3

KARETA

w najlepszym stanie, do sprzedania za rs. 250. Widzieć ją można na Nowym-Swiecie, w domu Zarządu Wojennego, u stangreta Jakóba. — 16347-4-6

Do sprzedania

P L A C

mający 8,000 łokci kwadratowych przestrzeni, oparkaniony, na którym to placu zrobiony fundament mury pod kamienicę, położony obok foksalu stacji Kolei Żelaznej Grodzisk, wiadomość u A. Kruszyńskiego, ulica Bielańska Nr 18. — 16349-3-6

Wielki wybór

PAPIEROSÓW AROMATYCZNYCH z fabryki K. TEOFILIDY.

od kop. 50 do rs. 3, za sto sztuk, w Składzie Cygar Hawańskich

WILHELMA WARD,

Rymarska Nr 5, dla PP. Handlujących zwykły rabat.

Tamże Kantor **WĘGLI kamiennych i DRZEW** ze składów F. Zi-pińskiego. — 16231 —

KUCHNIE KIESZONKOWE

na nalcie, patentowane za granicą, najlepszej konstrukcji, służą one nie wydając swęda, do przyrządzania wszelkich jedzeń, kawy, herbaty i t. p. — Koszt paliwa półtorej kopiejki na godzinę wynosi, są do nabycia w Składzie Lamp.

M. PERKOWSKIEGO,

ulica Bielańska Nr 608 (12). — 16566 3-10

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“, Plac Teatralny Nr 473c 5 nowy).

Lekcje Kroju

podług najpraktyczniejszej metody, udziela się po rs. 6 za kompletne wyuczenie. Tamże przyjmują się do roboty suknie, okrycia i sa-łepki według najnowszej mody, a wszystko po cenach jak najumiarkowańszych, ulica Złota Nr 12 Stróż miejscowy wskaże. — 16208-3-3

LITERY

czarne, lakierowane, podgumowane, różnych kształtów i wielkości, które służą do układu szyldów, znaków anonsowych, cen na towary w wystawach, oraz efekto-wnie przedstawiają się zrobione z nich szyldziki, z nazwiskiem na drzwi, a które to, z naklejeniem na pięknym wytłaczanym grubym papierze kosztuje sztuka kopiejkę 20. W Składzie Papieru **St. WINIAR-SKIEGO**, Nowy Świat Nr 62. — 16103-6-6

Do sprzedania: wołyńskie Pszenica, Żyto i Groch, w znacznych partjach,

z częściową dostawą. Wiadomość: Ulica Lesz-no Nr 51, mieszkania 14, codziennie od 10 do 2 rano. — 16164-6-6

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

mahoniowy, w bardzo dobrym stanie, o 7 oktawach, za 135 rs. Ulica Nowogrodzka Nr domu 15, mieszkania 1, zaraz z bramy z lewej strony. — 16649-2-3

Jest do sprzedania zupełnie nowy

FORTEPIAN

(krótki) lub **Pianino**, zegarek złoty i sre-brny, i **necesserka** grająca. Nadmieniam się, że przedmioty te mogą być dane na **wypła-tę** pod gwarancją. Nowy Świat Nr 18, mieszkania Nr 30, w podwórzu na prawo druga sień, od 12-5 po południu. — 16017-6-6

Orientalna Sultañska Kawę Figową,

z wybornym smakiem jak kawa mocca, tak-że Królewski Węgierski Pieprz Paprika, skład win i delikatności A. Bocquet w gma-chu Teatralnym poleca, po cenach fabrycz-nych. — 16047-3-6

Są do sprzedania

MEBLE,

mahoniowe rzeźbione, dobrej roboty, szafa do papierów i pułki jesionowe, oraz futro Szopy. Tamże jest do wynajęcia salon u-meblowany z pięknym fortepianem. Podwał Nr 505 (44) mieszkania Nr 6. — 16662-2-2

Jest do zbycia

zbiór monet i kruszców, szalka do monet, stolik mierniczy wyrobu Morgana w Peters-burgu, Teleskop, Mikroskop, Kompas z ką-tomierzem, Katerynka grająca sama i Salo-pa damska. Ulica Sienna Nr. 2, mieszka-nia Nr 1. Wiadomość u panny Januszkie-wicz. — 16731-1-1

W domach p. Istomina przy ulicy Jero-zolimskiej (8) 1266/7 jest do wynajęcia od Nowego roku 1875 lokal na pomieszczenie

M A G L I

z osobnym pokojem kuchnią i piwnicą. Bliższa wiadomość u Rządcy domów. — 16756-1-1

Ważne dla PP. Rękawicz-ników, Pralń chemicznych i t. p.

Skład Materiałów Aptecznych, przy ulicy Podwale Nr 500 (nowy 17); J. Zakrzewskie-go d. p., **Kamila Sierżputowskiego**, sprzedaje

BENZINĘ

w najlepszym gatunku, bez najmniejszego odora i pozostawiania po sobie plam, na pojedyncze funty, po kop. 16, biorącym zaś od razu 5 fantów, po kop. 15. — 16096-2-3

Handel Korzenny oraz i Wiktualów,

wraz z mieszkaniem, jest do sprzedania. — Wiadomość przy ulicy Dzikiej Nr 2 nowy. — 16094-3-3

HANDEL KORZENNY

F. Pachowskiego,

przy ulicy Chłodnej Nr 53 (913),

przy Rogatce Wolskiej,

poleca Szanownej Publiczności Herbatę swej firmy świeżo sprowadzoną, także Herbatę ze Składów Braci Popów z Moskwy, i W-go Krupeckiego, które sprzedaje po takich samych cenach jak w Składach wyżej wymie-nionych, — przytem poleca także Ocet: Estra-gonowy, Wiany i zwyczajny, Musztardy, Oli-wę prowanską, Kapary i wszystkie inne Towary wchodzące w zakres handlu Korzen-nego. Tamże sprzedają się Lampy stołowe, kuchenne, Globy, Szkl'a mleczne i cylindro-we w dobrych gatunkach. — 16297-3-3

FABRYKA ODLEWÓW ŻELAZNYCH

w Okradzionowie,

przy stacji Dr. Żelaznej Warsz. Wiedeńsk. **Ząbkowice** przyjmuje wszelkie obstalun-ki na odlewy kuchenne, budowlane, oraz na części maszyneryjne, podług handlu albo ry-sunków. Adres: **Bogusław Przybylski**, — 16296 3-3 **DABROWA.**

Owczarnia Bożawola,

Ma obecnie do sprzedania 50 sztuk tryków, w wieku od 1 3/4 roku do 2 1/2 lat. Pomiedzy temi znajduje się znaczna część po matkach sprowadzonych z Lenschow, Hoschtitz i Man-nersdorf, pokrywanych trykami z Lenschow i Kentzlin, reszta zaś jest po matkach miej-scowych, krzyżowanych od lat 60 trykami z Frankenfelde, Hoschtitz, Lenschow, Kentz-lin. Dobra Bożawola położone w Gubernii Warszawskiej, powiecie Błońskim, oddalone są od Warszawy mil 5, od stacji kolei Gro-dzisk mila jedna. Adres: do Zarządu Dóbr przez Warszawę, Błonie, w Bożejwoli. — 16032-3-3

Są do kupowania

GARNITURY MEBLI

różnego fasonu. Tamże jest Ołoman-Sofa ele-gancka, Szesłag, Fotele i wiele innych rze-czy. Tamże przyjmują się wszelkie obst-łunki robót tapicerskich, ulica Leszno Nr 49 u Tapicera A. Rzepczyńskiego. — 16314-4-6

Do sprzedania za przystępną cenę

PARA KONI

karych, powozowych, dobrze ujeżdżonych. Koszary Mirowskie, u Wachmistrza Agafowa. — 16595-1-3

Każdego czasu do najęcia

DWA POKOJE

przedpokojem na 1 m piętrze, z meblami, za cenę przystępną, przy ulicy Tamka Nr 29 nowy, 2856 hyp., pierwszy dom za Instytu-zem Muzycznym, stróż wskaże lokal powyż-szy. — 16053-6-6

Ważna wiadomość!

Jest do odstąpienia **Sklep i 5 Pokoi**, zdatne na Kawiarnię, Cukiernię, Magazyn Mód lub Skład Bielizny. — Tamże jest do sprzedania. Bufeta, Kredens, Lustra duże, Zegar, Krzesła wiedeńskie, stoły, samowar na 50 szklanek, Lampy i t. p. Wiadomość: ulica Długa Nr 592, w Restauracji. — 16787-1-3

Do wynajęcia od 1-go Stycznia

Trzy Pokoje

świeżo tapetowane z przedpokojem, kuchnią, piwnicą i górą osobną, w Alejach Jerozo-limskich pod Nr 11, oraz jest tamże do sprzedania garderoba mebla wojskowa i cywilna tak letnia jak i zimowa. Wiado-mość u Stróża. — 16761-1-3

Dowód Banku Polskiego

Nr 5254, zaginął.

Uprasza się niniejszem o złożenie tego do Banku wymienionego. — 16767 1-3

Z G I N A Ł

we Wtorek na Nowym-Mieście **PIESK** mały kolora brązowego krótkiej sierci, z białą strzałką na piersiach, uszy i ogon długie; mała skaza na lewym oku. Uprasza się o odprowadzenie pod Nr 10 ulica Kar-melicka; mieszkania Nr 13, za nagrodę rs. 5. — 16782-1-2

Дозволено Цензурою.

Tomasza Babingtona Macaulay'a DZIEJÓW ANGLJI

tlomaczenie z angielskiego
pod redakcją profesora A. Pawińskiego,
opuścił prasę Tom X-ty (ostatni). Cena tego tomu jak i poprzednich po kop. 70,
z przesyłką kop. 80, całego zaś dzieła w 10-ciu tomach rs. 7, z przesyłką rs. 8. Do na-
bycia w znaczniejszych Księgarniach krajowych i zagranicznych. Skład Główny w Księ-
garni u **GEBETHNERA i WOLFFA**. 1-3 -16580-

Nakładem Księgarni **H. HAESSEL** w Lipsku, wyszedł z druku

nowy dokładny SŁOWNIK

polsko-niemiecki i niemiecko-polski,

opracował
F. Hošek-Arkossy Dr Fil.

2 tomy, in 8^{vo}.

Tom I. Część polsko-niemiecka, rs. 4 kop. 20.

Tom II. Część niemiecko-polska, rs. 3.

W Warszawie na składzie w Księgarni Gebethnera i Wolffa, róg ulicy Caystej i
Krakowskiego-Przedmieścia 1-3 -16581-

Wiązanie dla moich wnuków,

Pierwiastki czytania jako zachęta do nauki,

przez **T. Dziekańskiego**, b. Dyrektora Gimnazjum

zawierające: **Pierwiastki czytania, jako zachęta do czyta-
nia, Świat, Ludzie, O malpie, Wartość pieniędzy,
Słoń, O znakach pisarskich, Nie wszyscy ludzie mogą
być równi, O strefach gorących, Lew, Wędrownik,
Wzuwusz Etna, Strony niebieskie, Tygrys, Pantera,
Lampart, Rodzaje zwierząt, Lizetka, Omiarach, Wilk,
Hyena, Niedźwiedź, O pięciu częściach świata, Giraffa,
Żebra, Wielbłąd, Indyk, O wagach, Łabędź, Nietoperz,
Orzeł, Papuga, Dudek, Bocian, Pory roku, Księżyc,
Miarę czasu, Wieloryb, Flamingo, Grzechotnik, Boa,
Bogowie Grecji, Krokodyl, Posłuszeństwo, Błak mor-
ski, Zółw, Ananas, Pożytek z drzew, Kruszcze, Dro-
kamienie.**

Dziełko to na pięknym welinie, ozdobione 24 rycinami w oprawie kosztuje rs. 1
kop. 20, wyszło nakładem księgarni

Ungra i Banarskiego

i znajduje się do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i za granicą, oraz u **Stop-
pelle'a** w Radomiu. 1-10 -16609-

Nakładem Księgarni **S. Arcta** w Lublinie, w dalszym ciągu „wydawnictwa
pedagogiczno-szkolnego pod tyt.:

Systematyczny kurs nauk Augusta Jeskiego

wysła książka pod tytułem:

Świat i dzieci. Część II-ga

obejmująca: **naukę o Zwierzętach i Roślinach,**
wyłożona w obrazkach i szkicach zajmujących, z 15 tablicami kolorowanymi
dla dzieci od lat 7 do 10.

Cena (już w oprawie) rs. 1 kop. 50, z przesyłką rs. 1 kop. 60. Do nabycia we
wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji.

Skład główny w księgarni Michała Glücksberga, Krakowskie-Przedmieście Nr 411
1-1 -16355-

Nakładem i drukiem Księgarni

POD FIRMĄ

JÓZEFA ZAWADZKIEGO w Wilnie

wyszedł z pod prasy tom I szy pod tytułem:

RYS DZIEJÓW LITERATURY POLSKIEJ

podług notat ś. p. **ALEKSANDRA ZDANOWICZA,**

opracował **L. S.**

2 Tomy in 8^o maj. Tom I szy zawiera górą 770 str. ściśłego druku i mieści
w sobie 3 okresy Dziejów Literatury Polskiej, to jest: Wstęp. Literatura ludowa — Cza-
sy Przedchrześcijańskie. — Literatura narodowa: **Okres pierwszy:** Od wprowadzenia
chrześcijaństwa do czasów Zygmunta. — **Okres drugi:** Od początku XVI go do połowy
XVII-go wieku. **Okres trzeci:** Od połowy XVII wieku do wstąpienia na tron polski Sta-
niśława Augusta, z prenumeratą na tomy 2 rs. 5, z przesyłką pocztą obu tomów Rs.
5 kop. 75.

Tom II gi zawierać będzie: **Okres czwarty.** Od Stanisława Augusta do Mickie-
wicza (1764—1821) i **Okres piąty.** Od czasów Mickiewicza do dni dzisiejszych.

Po wyjściu Tomu 2 go, cena dla znacznych kosztów wydania podniesioną zostanie
Główny kantor prenumeraty w Wilnie, w księgarni wydawców, a w Warszawie
w Księgarni Michała Glücksberga. Przyjmują też prenumeratę wszystkie inne księgarnie
krajowe i zagraniczne. 8-9 -13457-

MAGAZYN

UBIORÓW MĘZKICH

S. Magnuski i S-ka,

Ulica Miodowa Nr 497a, wprost Sądu Apelacyjnego

Posiada świeżą gotową garderobę, sukna i korthy. Obstalunki obok akuratności i gustu
wykonywa szybko. Ceny stosunkowo do żądań zawsze jak najniższe.

Bardzo tanio!

Dla PP. Architektów, Inżynierów, Maszynistów
i t d.

Kilkanaście Dzieł nieposledniej wartości w przedmiocie: **Architektury, budo-
wy Dróg żelaznych, Maszyn, Ornamentów wytwornych, oraz dla Mała-
rzy pejzajowych, Fabrykantów Powozów, Stolarzy, Tapicerów, zakła-
dania Ogrodów, za ceny znacznie niższe od katalogowych, złożone do zbycia**

w Księgarni i Składzie Nut

MAURYCEGO ORGELBRANDA

3-3

w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika.

-16151-

KSIEGARNIA

E. Wende i Spółki

Krakowskie-Przedmieście Nr 412a,

otrzymała na skład główny brossurę p. t.:

„O naprężeniu tkanek u
roślin dwuliścieniowych i
jednoliścieniowych.“

Rzecz napisana w celu uzyskania świade-
ctwa z ukończonych nauk w Wyższej Szko-
le Rolniczej imienia Haliny, przez
Henryka Nowickiego.

Cena kop. 30, z przesyłką pocztową
kop. 35.

Nabyć można we wszystkich znacznie-
szych Księgarniach. -16698-1-3

**Pełny Kurs nauk Kroju Su-
kien i Okryć damskich, oraz
wszelkiej bielizny męskiej,
damskiej i dziecięcej**

przez

Thirifoga,

przekładu **E. H.**

wykładany w Zakładzie rękodzielniczym dla
Kobiet w Warszawie,

przez **A. Kobierzyką,**

wyszedł Nakładem Księgarni

UNGRA I BANARSKIEGO

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 443

(71) i znajduje się do nabycia po cenie

kop. 45

we wszystkich Księgarniach w kraju i za-
granicą, oraz u **Stoppelle'a** w Radomiu.

-15303-7-10

Na rok 1875.

EKSPEDYCJA

PISM PERJODYCZNYCH

krajowych i zagranicznych

w Księgarni i Składzie Nut
MAURYCEGO ORGELBRANDA

w Warszawie,

naprzeciw posągu Kopernika

Zapisy na wszystkie pisma periodyczne
i dzieła drogą

PRENUMERATY

wydawane, w każdym czasie przyjmują.

Katalogi bezpłatne.

-15806-3-8

Nakładem Składu Nut
muzycznych

Ungrai Banarskiego

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 443

(71), naprzeciw Resursy Obywatelskiej wy-
szedł **WALC**, skomponowany na fortepian
i przypisany pannie **Marji Sakowicz**
przez **Józefę Maliszewską.**

Egzemplarzy po cenie kop. 30, nabyć mo-
żna we wszystkich składach muzycznych
w Warszawie i na Prowincji, oraz u **Stop-
pelle'a** w Radomiu. -15528-6-6

KSIEGARNIA I SKŁAD NUT

ADOLFA KOWALSKIEGO,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 39,
ma zaszczyt podać do powszechnej wiado-
mości, iż przyjęła na Skład Główny
pismo tygodniowe p. t.:

Opiekun Domowy,

oraz Bibliotekę wychodzącą w Redakcji te-
goż Opiekuna p. t.:

WYCHOWANIE DOMOWE.

**Panowie Prenumerato-
wie** zechcą się więc odtąd
wprost do wymienionej Księ-
garni z potrzebami swemi
zgłaszać.

Cena Opiekuna:

Rocznica w Warszawie Rs. 6.

na prowincji „ 8.

Półrocznica w Warszawie „ 3.

na prowincji „ 4.

Kwartalnie w Warszawie „ 1 kop. 50.

na prowincji „ 2.

Cena biblioteki p. t. Wychowanie
Domowe, za 12 tomów w Warszawie Rs.
3, na prowincji Rs. 3 kop. 75.

Z Biblioteki wyszły dotąd tomy:

Chmielewski Piotr. Co wychowanie
z dziecka zrobić może i powinno?

Wernic H. Nauka o rzeczach.

Kamiński I. M. Nauka czytania.

Boczylński. Jak uczyć historji.

Majewski Stan. Przewodnik do gimnasty-
ki higienicznej.

Prószyński Konst. Geografja początkowa.
Lüben. Pierwsze praktyczne poznanie
nie się ze światem zwierzęcym.

-16072-2-2

Wyszły z druku nakładem drukarni **J. Ko-
rzeniowskiego**, przy ul. Śto-Jerskiej, Nr.
12 i są do nabycia we wszystkich Księgar-
niach i składach materiałów pismennych
w Warszawie i na prowincji:

1) Kalendarz powszechny ilustrowany na rok 1875,

obejmujący oprócz działu kalendarzkiego
i informacyjnego: poezje, życiorysy, powieści,
opowiadania, i artykuły ekonomiczne, tech-
niczne, gospodarskie. Drzeworytów mieści
w sobie przeszło 40. Cena egz. kop. 25.

2) Nadwiślanin,

Kalendarz dla miejskiego i wie-
skiego ludu, na r. 1875 cena k. 15.
Biorącym na tuziny oba te Kalendarze, od-
stępkuje się znaczny rabat. -16379-3-6

Wydana nakładem magazynu pod firmą

J. G. Arnhold

Mappa

KRÓLESTWA POLSKIEGO

Kolberga, w 8 sekcjach, z ceny rs. 6, ob-
niżoną została na rubli rs. 3. -15825-5-8

OBWIESZCZENIE.

Józef Witowski, właściciel młyna we wsi
Laskowizna, gminie Renczaje, powiecie Ra-
dzymińskim, na tydzień przed Wszystkimi
Świątymi t. r., przyjechał do Warszawy na
kurację, pomimo poszukiwania dotąd odna-
leziony nie został.

Uprasza się osoby, któreby jakkolwiek
posiadały wiadomość o osobie Witowskiego,
aby takowe zechciały udzielić żonie tegoż,
zamieszkałej we wsi Laskowizna, lub pod
Nem 25 Nowe-Miasto, 5 mieszkanka, w War-
szawie.

Rysopis: Wzrost wysoki, twarz ściągła, wło-
sy blond, oczy niebieskie, nosił wasy małe.
Ubrany był w palto czarne długie, koszulę
kolorową, kamazę. -16600-2-2 3

SKŁAD PŁÓTNA I BIELIZNY STOŁOWEJ PRZY MAGAZYNIE BŁAWATNYM JULJANA PENKALI

ul. Senatorska naprzeciw pałacu Prymasowskiego.
Wszechstronnie będąc obecnie assortowanym, ma zaszczyt polecić:

Płótna Belgijskie ze słynnej fabryki **Rey aine** na strojną bieliznę damską i męską, oraz na prześcieradła w szerokości do łokci 4-rech dochodzące.

Płótna z fabryki **H. Vereruyse Brunel w Courtrai** odznaczające się niezwykłą doskonałością i trwałością wyrobu, a szczególną miękkością dorównujące batystowi.

Płótna Wilnerowskie ze sławnych fabryk szlacheckich, znane ze swej dobroci i taniości, od rs. 16 za sztukę.

Płótna Holenderskie i Irlandzkie w wielkim wyborze.

Bielizna stołowa również w wielkim zapasie; zalecają się tu garnitury na 6 osób od rs. 7, na 12 osób od rs. 12 i w tym stosunku na osób 18, 24 i 36.

Chustki batystowe w eleganckich kartonach od rs. 4 za tuzin.

Chustki płócienne białe i ze szlakami kolorowymi, tuzin od rs. 3.

Chustki dla dzieci płócienne z kolorowymi szlaczkami, tuzin rs. 2.

Fęczniki i płaszcze angielskie do kąpieli, wyrób oryginalny z powierzchnią szorstką.

Ponczochoy francuzkie jedwabne fil d'ecosse i bawełniane.

Koldry we wszystkich kolorach, jedwabne i aksamitowe od rs. 40, kaszmirowe zaś od rs. 25 za parę.

2-4

-16448-

KUCHENKI i KUCHNIE

naftowe, z rusztem, ulepszonej konstrukcji bez najmniejszego wydawania swędu i kupciu od 1 go płomienia aż do 8-miu, z otworami jednym do czterech, z wszelkimi do tychże przyborami, jako to: Kociołki do herbaty i kawy Rondelki, Patelnie, Waniénki do ryb i wiele innych po cenie niższej, poleca

**Fabryka Lamp i WYROBÓW Metalowych
FRYDERYKA TRELE**
5-6 — 15250 — Nowy Świat, Nr 1316 (76)-

Maszyny do szycia systemu WHEELER'A i WILSONA

na stolikach orzechowych z przykrywkami na klucz zamykanymi ze wszelkimi przyrządami po

RS. 32

Cenie dotychczas u nas niepraktykowanej poleca Szanownej Publiczności Skład maszyn do szycia.

D. Grossmana

ulica Wierzbowa Nr. 638 obok Hotelu Angielskiego.

15-0

- 11046 -

WENTYLE

przelotne i katowe z lanego żelaza z flaszami i mosiężną osadą do pary i wody, używane powszechnie zamiast mosiężnych kranów będąc stosunkowo tańsze i trwalsze:

$\frac{1}{2}$ "	$\frac{3}{4}$ "	1"	1 $\frac{1}{4}$ "	1 $\frac{1}{2}$ "	1 $\frac{3}{4}$ "	średnicy
Rs. 4,30	k. 5,10	6,10	7,60	10	12,10	za sztukę.
2"	2 $\frac{1}{4}$ "	2 $\frac{1}{2}$ "	2 $\frac{3}{4}$ "	3"	3 $\frac{1}{2}$ "	średnicy
Rs. 14,20,	18,40,	21,	24,20,	29,90,	37,80	za sztukę.
4"	4 $\frac{1}{2}$ "	5"	5 $\frac{1}{2}$ "	6"	średnicy,	
Rs. 44,20	52,50	60,90	68,30	78,80	k. za sztukę.	

Też same bez flasz z gwintem zastosowanym do rur gazowych, a mianowicie w wymiarach od $\frac{1}{2}$ " do włącznie 2" śred. używanych sprzedajemy od $\frac{1}{2}$ " do 1 $\frac{1}{4}$ " a od 1 $\frac{1}{2}$ " do 2" średnicy

a kop. 30

a kop. 50

na sztuce taniej od powyż-

szych cen.

Wentyle te są na składzie w dostatecznej ilości, przeto obstalunki wykonane być mogą bezwzględnie.

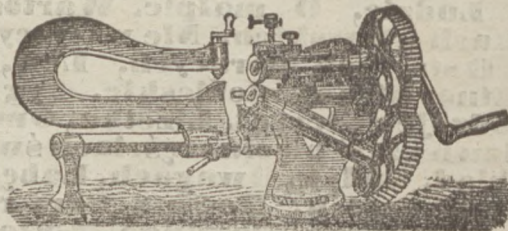
Generalna Agentura na Królestwo Polskie
wyróbów fabryki

pp. Schaeffer et Budenberg w Buckau Magdeburg
Kraft et Kuksz,

24-0

-15117-

w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1.



Maszyny Blacharskie

jako to: Nożyce okrągłe i prosto krające, Maszyny do Rur, Kantów, Wulstów do fasonowania i tłoczenia dziur, poleca i dostawia

H. S O M Y A,

39-0

- 2906 -

w Warszawie, Marszałkowska, Nr 41

TRAN SZWEDZKI PAROWY

(Cod-liver-oil).

Apteka **H. KUCHARZEWSKIEGO**, przy ulicy Senatorskiej Nr 480, otrzymała świeże transporta Tranu Szwedzkiego Cod-liver-oil, w najlepszym ga tanku, wyłącznie do użytku lekarskiego otrzymywanego, oraz TRAN z Bergen.

4-12

- 16,138 -

MAGAZYN STROJÓW i SUKIEN DAMSKICH

ANTONINY ŁAPIŃSKIEJ

15-0

ulica Senatorska, wprost Miodowej.

-10677-

W Laboratorium

APTEKI S. WRÓBLEWSKIEGO

Krakowskie - Przedmieście wprost ulicy hr. Berga Nr 22,

wyrabiana jest **Massa Woskowa** do zaprawiania podłóg i posadzek.

Massa ta oprócz trwałości ładnych kolorów tem się najbardziej zaleca, że gotowana najmocniej nieulega zepsuciu i niepotrzebuje dodawania wosku ani potażu. Podłogę pociąga się wrzającą Farbą. — Znajduje się w Handlach.

W. Czarneckiego Nowy Świat Nr 37, Fabryka Cerat i Rolet.

" Danielewicz Nr 36, Skład Porcelany i Szkła.

" Dunin Elektoralna Nr 18, Skład Lamp i Nafty.

" Winiarskiego Nowy Świat Nr 62, Skład Cygar, w Sklepach Stowarzyszenia

Merkury, także w Apteczce S. Wróblewskiego.

5-6

- 15345 -

Amerykańskie Patentowane Elastyczne

Podwiązki

uznane ogólnie jako najdogodniejsze i najmniej zdrowiu szkodzące, a przytem przewyższające tak co do gustu, elegancji i trwałości, wszelkie w tym rodzaju istniejące wyroby, poleca

Jedyny Skład Oryginalnych Amerykańskich Wheelera i Wilsona
MASZYN DO SZYCIA

w Warszawie, ulica Rymarska Nr 8. Biorącym znaczniejsze partie, odstępuje się stosowny rabat.

8-8

- 14223 -

Warszawski Centralny Skład Maszyn do szycia **FABJANA BLOCH,**

Nalewki Nr 24, dom W-go Feinkinda.

sprzedaje Maszyny do szycia

systemu Wheelera et Wilson na stole orzechowym z przykrywką na kluczyk zamykaną z wszelkimi przyrządami od 30 do 65 rs.

Dla Panów Krawców:

System Grovera et Backera duże 38 rs.

Singera od 35 do 40 rs.

Oryginalne „ od 55 do 75.

Dla Panów Szewców

Lipskie Ortha i Mansfelda od 80 do 105.

Maszyny ręczne jednolitkowe i dwunitkowe od 10 do 40 rs.

Do tegoż Składu nadszedł także znaczny transport wyrobów z welny 20-
nowej tak zalecane przeciwko reumatyzmowi. 3-3 16353

Skład Fortepianów i Pianin zagranicznych

JANA DÜTZ KOREKTORA,

przy ulicy Elektoralfiej Nr 20, drugie piętro od frontu.

Będąc za granicą, sprowadziłem z pierwszych i renomowanych fabryk Fortepiany i Pianina, które jako znający całą specjalność tychże, polecam Szanownej Publiczności, w cenach najprzystępniejszych. Za trwałość i dobroć instrumentów zagwarantuję. Przyjmuję wszelkie reperacje, jakoteż zamówienia na strojenie tychże, o co Szanowną Publiczność proszę z całą ufnością do mnie się udawać, gdyż ja przez lat 18 w Warszawie, w naj-
pierwszych fabrykach jako pierwszy Pomocnik zajmowałem się li skórkowaniem, stroje-
niem i regulowaniem. 3-3 16165

Świeży tegoroczny oczyszczony

Tran Rybi

tak żółty jakoteż i biały parowy wprost z Ber-
gen sprowadzony, otrzymał

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

LUDWIKA SPIESSA,

przy ulicy Senatorskiej, Nr 464/5, obok kościoła
S-go Andrzeja



i takowy sprzedaje we fiaskach opratrzo-
nych etykietą i firmą składu, po cenach
nader przystępnych.

Tran Rybi jest zalecany przez najzna-
komitszych lekarzy w chorobach skrofili-
cznych, cierpieniach piersiowych, katarach
chronicznych, upadku sił i blednicy.

10-0

14932

**Fabryka Cukrów Angielskich, Deserowych
i Likworowych**

L. KUBE,

w Warszawie, ulica Elektoralfia Nr 794 (9), vis a vis ulicy Orlej.

W roku bieżącym, tak samo jak w przeszłych latach przysposobiła w znakomitym
wyborze i zapasach: Cukry angielskie na fanty i w ozdobnych paczkach, Cukry deserowe
i likworowe, Karmelki, Drage, Pastylki, Figury i Cukry różnego kalibru i do ubierania
choinek, Czekolada i Kakao z fabryki Wedla, wszelkiego rodzaju wyroby z cukru, Zakład
ten sprzedaje detalicznie, po cenie fabrycznej, zaś hurtownie dla handlujących z rabatem,
o czem ma honor uwiadomić Szanowną Publiczność, właściciel fabryki i zakładu.

6-6

15818

L. KUBE.

WODY I POMADY ZAGRANICZNE

zapobiegające wypadaniu włosów, oraz wzmacniające takowe, w Perfumerji

ALEKSANDRA KOCHA,

Nowo-Senatorska Nr 476d.

Eau de Quinine tonique, Pinaud. — Eau de quinine antipelluculaire, Violet. —
Eau tonique quinine, Legrand. — Shampo Mixture Rimmel. — Honey water odori-
ferous, Atkinson. Stimulus Rimmel na porost włosów. — Balsam roślinny Haus-
childa. — Eau cosmétique, Moras. Wody wymienione są do nabycia w większych
lub mniejszych fiaskach po cenach najniższych.

Pommade épidermale antipelluculaire. — Pommade au baume tonique de
Tannin. — Pommade tonique au rhum et Quinquina. — Crème fortifiante de Tannin
i Crème Nutritive à la duchesse, Pinaud, w Paryżu.

Powysze artykuły w gatunku najlepszym i w oryginalnych fiaskach spro-
wadzone, używane ciągle są z pomyślnym skutkiem, przeto, polecam takowe Sza-
nownej Publiczności. 6-8 15755

Nadszedł nowy transport
Pieców wszelkiego rodzaju.

od najmniejszych i najtańszych dla ogrzewania mieszkań robotników, aż do najo-
zdobniejszych i najwykwintniejszych dla salonów, najlepszej konstrukcji, przed-
stawiające mianowicie w opale wielką oszczędność przez zupełne wypalenie się
materiału opałowego, piece napelniające się z wierzchu, w których raz rozpalony
ogień przez kilka miesięcy i dłużej palić się może, oraz Kuchnie żelazne
w jromaitznych wielkościach i po najtańszych cenach. utrzymują na składzie
w wielkim doborze

Kraft & Kuksz

w Warszawie ulica Miodowa Nr 490/1,

i podejmują się także kompletnych urządzeń ogrzewania całych zabudowań ogrza-
nem powietrzem, gorącą wodą i parą, według najnowszych systemów, które naj-
większe uznanie już zyskały.

Piece w lepszych gatunkach niepodlegają żadnej reparacji, są przeto nie-
znacznej trwałości i przedstawiają nadto tę korzyść, że nadzwyczaj mało miejsca
zajmują, a w razie mogą być zupełnie z lokalu usunięte. 17-0-14630

S. H. DĄBROWSKI

przy ulicy Senatorskiej Nr 16, wprost kościoła S-go Antoniego, poleca łaskawym wzglę-
dom Szanownej Publiczności:

**Specjalny Skład Wstążek Francuzkich, Szarfy
kolorowe i czarne, aksamitne i atlasowe, oraz Pió-
ra do Kapeluszy, Plumages Strusie i fantazyjne do
okładania paletocików, po bardzo przystępnych ce-
nach.** 2-6 16587

**Skład Herbaty Chińskiej
M. STARKMANN,**

ulica Senatorska Nr 22, wprost pałacu hr. Zamoj-
skiego w Warszawie.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że dla dogodności okolicz-
nych mieszkańców, sprzedaje po cenach najniżej praktykowanych: **CUKIER**
w głowach i na fanty, oraz rąbany, **KAWĘ** w kilku gatunkach, jako też
ŚWIECE stearynowe Newskie i z fabryk tutejszych, wszystko w najlep-
szych gatunkach.

Jednocześnie wzmiankuje, że nadeszłe ostatnie transporta **Chińskiej
HERBATY** calują wycmienitym aromatem i bardzo przyjemnym smakiem.

Szczególniej zaleca Herbatę po cenach rs. 1 kop. 50 i rs. 2 za funt.

5-0

16178



Główny Skład prawdziwych Wiedeńskich

MEBLI GIĘTYCH

ADOLFA MACHONBAUM i S-ki

przeniesiony został z domu W-go Lewenthala przy ulicy Nowy-
Świat, wprost tegoż domu na tejże ulicy pod Nr 46, obok wodociągu

gdzie sprzedaje takowe po cenach rzeczywiście fabrycznych. 4-20 16380

Zamówienia na Węgiel Kamienny

ze składu

M. ROSENGARTA,

przyjmuje:

Kantor M. Rosengarta, Marszałkowska Nr 75, w domu
Istomina, oraz następujące sklepy:

W-go Bornsteina, Marszałkowska Nr 22, wprost kolei żel.

„ Dunin, Elektoralfia Nr 8.

„ Fajansa, Bielańska Nr 12 dom Zawiszy.

„ Goldringa, Krak-Przed., hotel Saski.

„ Makowieckiego, Marszałkowska Nr 58a.

W Pralni Wiedeńskiej, Rymarska Nr 14. 17415-3-10

LAMPY WISZĄCE Z KONTRWAGĄ

do pokoi jadalnych, salonów i gabinetów najnowszych fasonów począwszy od rs. 4
kop, 80, Lampy salonowe porcelanowe i metalowe, wazonowe, Ample do boudoirów
i sypialni w różnych fasonach i kolorach, oraz Lampy do pisania z talerzykami
opalowymi, ochraniającymi wzrok, w wielkim wyborze, poleca po cenach najniż-
szych

Główny Skład Lamp Naftowych

WŁADYSŁAWA PODGÓRSKIEGO

Krakowskie-Przedmieście Nr 389, wprost Saskiego Placu. 6-5 15707

Дозволено Цензурою.